Nr. 277 Czwartek 16 Września 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.121
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 181

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Po apelu Chin do Ligi Narodów

Japonia zrzuca maskę

Rząd Chin „winien być" jej manekinem

Dziennik „Asahi", komentując wystąpienie Chin wobec Ligi Narodów, pisze m. in., że przyjęcie stanowiska chińskiego przez Ligę, a co załym idzie — zastosowanie sankcyj, zaostrzy tylko niebezpieczeństwo wojny, zamiast przyczynić się do załatwienia konfliktu.

W obecnej chwili istnieje tylko jedyna możliwość pacyfikacji — to powstanie w Chinach silnego rządu, który zdolny byłby respektować układy, zawarte z Japonią. (Chodzi, oczywista o Rząd, któryby spełniał życzenia Japonii — przyp. Red.).

Akcja japońska właśnie zmierza do stworzenia (!) i podtrzymania (!) takiego Rządu w Chinach. Byłoby bardzo pożądane, aby mocarstwa poparły te wysiłki Japonii i współdziałały w uspokojeniu na Dalekim Wschodzie.

Jak oświadcza agencja Domei, oficjalne koła japońskie zachowują milczenie w sprawie apelu Chin do Ligi Narodów. Przypuszczają tu jednak, że kierownicy Rządu japońskiego, w tej liczbie premier Konoye i min. Hirota, wielokrotnie oświadczyli, iż zdecydowanie przeciwni są jakiejkolwiek interwencji trzeciego mocarstwa.

Agencja Havasa donosi, że Rada Unii międzynarodowej stowarzyszeń Ligi Narodów uchwaliła rezolucję, domagającą się od członków Ligi Narodów, by w razie odmowy Japonii zastosowania się do postanowień paktu — ogłosili, iż skłonni są przyjść Chinom z pomocą finansową lub inną dla stawienia oporu napaści, jak również współpracować we wszelkiej akcji zbiorowej, mającej na celu powstrzymanie napaści.

STANOWISKO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Apel Chin do Ligi Narodów przyjęto tu z żywym zainteresowaniem. Z dobrego źródła podają, iż Rząd amerykański jest zdania, że stanowisko jego wobec Ligi Narodów w sprawie Dalekiego Wschodu sprecyzowane zostało w deklaracji sekretarza stanu, Hulla, z dn. 16 lipca, która zakomunikowana został sekertarzowi Ligi Narodów. Rząd waszyngtoński uważa, iż deklaracja Hulla może być uznana za wyraz potępienia Ameryki dla stanowiska Japonii wobec Chin. Jedyny dotychczasowy wyraz tej aprobaty polega jednak na niestosowaniu ustawy o neutralności, która byłaby korzystna dla Japonii. (PAT).

Zgon T. G. Masaryka

Pierwszy długoletni Prezydent Czechosłowacji, „dostojny starzec" całej demokracji światowej, **T. G. Masaryk** zgasł w nocy z poniedziału na wtorek **po życiu wspaniałym** w dosłownym znaczeniu tego wyrazu.

Był Masaryk postacią zupełnie wyjątkową; łączył w swoim umyśle i w swojej psychice wszelkie walory **uczonego** na wielką skalę i **męża stanu** na wielką skalę.

Dał ludziom mnóstwo dzieł, które pozostaną jako trwały dorobek myśli ogólno-ludzkiej, i dał swojej własnej Ojczyźnie olbrzymią własną pracę w latach przede wszystkim wojennych, — pracę, która zaważyła kolosalnie na dziejach odradzającego się po stuleciach niepodległego Państwa Czechosłowackiego.

***

Był Masaryk „dyktatorem duchowym" swego narodu. Nikt nie atakował go nigdy w Czechosłowacji **osobiście**, z wyjątkiem szczuplutkich grupek nacjonalistyczno - faszystowskich. I pozostał do końca „księciem niezłomnym" demokracji. Tak go pojmowali i tak pojmowali jego działalność życiową niezliczeni jego przyjaciele, rozsiani po wszystkich krajach świata. Ten człowiek, **twardy niby granit, gdy chodziło o idee**, nie zawiódł nigdy demokracji, choćby zawodziły ją w takich czy innych punktach przemijające rządy Republiki.



Dziś, w godzinę zgonu, przesyłamy pamięci T. G. Masaryka słowa naszej prawdziwej czci i naszego szczerego szacunku. Przesyłamy te słowa — pamięci człowieka, który **umiał tworzyć**. Umiał tworzyć, jako **uczony**, i umiał tworzyć, jako **polityk**. Wszystkie swoje olbrzymie siły duchowe oddał Ojczyźnie i demokracji. Ojczyzna jego o nim nie zapomni. I nie zapomną o jego wysiłku — demokracje wszystkich krajów.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

***

W nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 3.29 zmarł na zamku w Lany były Prezydent Republiki Czechosłowackiej Tomasz Masaryk, przy łożu zmarłego Prezydenta do ostatniej chwili znajdowali się wszyscy członkowie rodziny, Prezydent Benesz z małżonką oraz premier Hodża. (PAT).

***

W kilka chwil po ukazaniu się wiadomości o śmierci b. prezydenta Masaryka, na domach Pragi wywieszono żałobne flagi.

Zgon prezydenta został podany do wiadomości o godz. 4.40 w biuletynie lekarskim, w którym podano, że były prezydent Masaryk stracił przytomność o godz. 3.27, a działalność serca ustała o godz 3.29. (PAT.).

***

Z powodu zgonu b. prezydenta Masaryka w Czechosłowacji ogłoszono żałobę narodową. W myśl wydanego dekretu, wszystkie flagi winny być spowite kirem aż do godz. 8 wieczorem dnia pogrzebu. Ciało Masaryka będzie zabalsamowane. Maskę pośmiertną zdejmie rzeźbiarz Makovski. Pogrzeb nastąpi nie wcześniej niż w poniedziałek. Zwłoki będą wystawione na widok publiczny przez kilka dni na Zamku Praskim.

***

W związku ze śmiercią pierwszego prezydenta Republiki Czeskosłowackiej Tomasza Masaryka, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przesłał na ręce Prezydenta Czechosłowacji Benesza telegram treści następującej:

„W chwili gdy Republika Czechosłowacka okrutnie została dotknięta śmiercią Tomasza Masaryka, pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moje najszczersze współczucie"

(—) IGNACY MOŚCICKI.

***

W Warszawie wyrazy współczucia po zgodnie T. G. Masaryka przyjmuje Poselstwo Czechosłowackie. Księgi kondolencyjne wyłożone są w gmachu poselstwa przy ul. Koszykowej 18

Niezbyt imponujący bilans Norymbergi

Brak sensacyj politycznych. Podkreślenie łączności z Włochami

PAT. donosi z Norymbergi, że po raz pierwszy kongres hitlerowski zakończył się bez sensacji politycznej.

Nie dały jej zwroty antybolszewickie, powtarzające się przy każdej sposobności.

Jedynym momentem kongresu, który stanowi do pewnego stopnia sensację wewnętrzno - polityczną Rzeszy, jest zapowiedź względnie przestroga, zawarta w proklamacji kanclerza Hitlera, przewidująca upaństwowienie ciężkiego przemysłu. Zapowiedź ta dowodzi z jednej strony, z jak dużymi trudnościami walczyć musi ten dział gospodarki niemieckiej, pozbawiony surowców i dewiz, z drugiej zaś strony świadczy o panujących w tych kołach nastrojach, które zmusiły Hitlera do skierowania pod ich adresem słów tak pełnych groźby.

Brak było silnych zwrotów pod adresem duchowieństwa, zarówno katolickiego, jak i protestanckiego.

W dziedzinie polityki zagranicznej nie zaskoczyło nic opinii świata. Prywatne wynurzenia Hitlera wobec przedstawicieli prasy zagranicznej na temat niemieckich rewindykacyj kolonialnych nie są niczym nowym.

Może tylko urzędowa obecność ministra Bastianiniego nadawała specjalny akcent kongresowi, podkreślając węzły osi Rzym — Berlin, zwłaszcza w chwili obrad komitetu śródziemnomorskiego w Nyon i w przededniu przyjazdu Mussoliniego.

Szereg rozmów politycznych, które w ciągu tego tygodnia przeprowadził minister von Neurath zarówno z ministrem Bastianinim, jak też z ambasadorami Anglii i Francji, dotyczył — jak oświadczają tutejsze koła polityczne — przede wszystkim konferencji w Nyon, oraz wyjaśnień co do zapatrywań mocarstw odnośnie do „rozpanoszonego na morzu Śródziemnym korsarstwa". Bliska już wizyta Mussoliniego stanowiła również temat rozmów.

Nowy, niebywały skandal w Gdańsku

Brutalne aresztowanie polskich listonoszów

Funkcjonariusze gdańskiej policji politycznej zatrzymali 3-ch pełniących służbę listonoszy polskich: Edmunda Dąbrowskiego, Franciszka Rabkę i Stanisława Rakowskiego.

Zatrzymanych odprowadzono, grożąc użyciem siły w razie oporu do prezydium policji. Przejrzano im całą korespondencję i odebrano kilkadziesiąt egzemplarzy pism polskich, zawieszonych na terenie w. m. Gdańska. Po przesłuchaniu listonoszy i spisaniu protokułów, zwolniono ich, oświadczając, że zostanie przeciwko nim wdrożone postępowanie karne za rozpowszechnianie wydawnictw zakazanych na terenie w. m. Gdańska.

Komisarz generalny R. P. w Gdańsku min. Chodacki udał się osobiście do senatu, protestując ostro przeciwko powyższemu niesłychanemu naruszeniu umowy warszawskiej z dn. 24 października 1921 r. (PAT).

Układ przeciw korsarzom podpisany

Wczoraj publiczne posiedzenie konferencji w Nyon rozpoczęło się o g. 12.30, po złożeniu przez uczestników konferencji podpisu pod uchwalonym projektem układu, zabrał głos przewodniczący konferencji, min. Delbos, stwierdzając, że dzięki dobrej woli i chęci współpracy, zdołano tak szybko osiągnąć porozumienie. Następnie zabierali głos: Litwinow, Puricz w imieniu Ententy Bałkańskiej i min. Eden, na czym posiedzenie zakończono o godz. 13.05.

Zlot Młodzieży w dn. 26 września

KOMUNIKAT.

Podajemy do wiadomości naszych organizacyj, że dzień Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży Robotniczej został przesunięty NA DZIEŃ 26-go WRZEŚNIA B. R.

Wszystkie przygotowania winny być dostosowane DO TEGO NOWEGO TERMINU.

Uczestnicy Zlotu będą korzystać w grupach od 5-ciu osób z 50% ZNIŻKI, A TAKŻE ZE SPECJALNYCH POCIĄGÓW POPULARNYCH

Bliższe szczegóły będą zakomunikowane drogą wewnętrzno- organizacyjną.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET ZLOTOWY.

Machnacje agentów gen. Franco

w Genewie

Havas donosi z Genewy, że przedstawiciele Rządu gen. Franco starają się (oczywiście — zakulisowo i potajemnie) przeszkodzić ponownemu wyborowi Hiszpanii do Rady Ligi Narodów.

Reelekcja Hiszpanii zależy od dwóch czynników: 1) od stanowiska krajów Ameryki łacińskiej, których większość ma być jakoby przychylna kandydaturze Walencji, 2) od stanowiska Turcji, która jeżeli zechce zasiadać w dalszym ciągu w Radzie Ligi — może mieć na myśli tylko miejsce Hiszpanii.

Nominacje w Z.S.S.R.

Agencja Tass podaje, że rada komisarzy ludowych Z. S. S. R. mianowała pierwszego zastępcę komisarza finansów Z. S. S. R. Griczmanowa prezesem rady administracyjnej Banku Państwa Z. S. S. R., a Zwieriowa zastępcą komisarza finansów ZSSR.

Poszukiwania Lewoniewskiego

Z Baroww (Alaska) donoszą, że pilot sowiecki Zadkow i załoga wodnosamolotu, który rozbił się, padając pomiędzy dwie olbrzymie góry lodowe, zostali uratowani przez lodołamacz „Krassin".

Zarówno Zadkow, jak i załoga, z katastrofy wyszli bez szwanku.

Lotnik amerykański Mattern oświadczył, iż przerywa prowadzone dotychczas poszukiwania zaginionego lotnika sowieckiego Lewoniewskiego. Mattern, jak dotychczas, nie wyjaśnia bliżej przyczyn swej decyzji. (PAT.).

W Chinach

Dalsze krwawe zmagania z najeźdzcą

Wojska chińskie wznieciły wielki pożar obok stacji Tientiungan na pierwszym odcinku linii kolejowej Szanghaj—Wusung, tuż obok koszar japońskich i miejsca postoju japońskich sił morskich na północny zachód od Hong-Kou. Celem podpalenia ma być, jak sądzą, wytworzenie swobodnej przestrzeni, by umożliwić rozpoczęcie ognia z nowych cofniętych pozycyj.

Artyleria japońska gwałtownie ostrzeliwuje kolumny chińskie, które zmieniają swe pozycje. W dalszym ciągu trwa wyładowywanie licznych oddziałów japońskich i sprzętu wojennego.

ATAK NA ZATOKĘ BIAS.

Depesze, nadchodzące z Hong Kongu, podają szczegóły raidu na zatokę Bias-Bay w południowym Kantonie. Marynarze japońscy powrócili na swe okręty po podpaleniu arsenału chińskiego i bazy morskiej. Jednocześnie samoloty japońskie bombardowały miasta Ping-Czan i Tan-Czui, powodując wiele strat. Atak japoński zmierzał do opanowania terenu dla stworzenia przyszłej bazy wodnosamolotów, które operowałyby na odcinku kolei żelaznej, łączącej Kanton z Keo-Lun.

***

Z Kantonu donoszą: 5 japońskich okrętów wojennych bombardowało forty, znajdujące się na połowie drogi pomiędzy Kantonem a Hong-Kongiem. Z fortów odpowiedziano ogniem, a równocześnie samoloty chińskie wystartowały celem zaatakowania okrętów. Wyrządziwszy szereg szkód okrętom japońskim, samoloty powróciły do swych miejsc. Forty zostały lekko uszkodzone

69-ty Kongres związków zawodowych W. Brytanii

Norwich, we wrześniu.

Sprawy ubezpieczeniowe

Czwarty dzień obrad wypełniły do południa sprawy natury społecznej. Dyskusję rozpoczęto nad projektem *ubezpieczeń od starości*, opracowanym przez Partię Pracy. Przewiduje on rentę w wysokości 1 funta tygodniowo dla samotnych, a 35 szylingów dla żonatych od 65 lat. W razie bezrobocia renta obowiązywałaby od 60 lat. Większość kongresu poparła ten projekt.

Dalej omawiano i jednomyślnie uchwalono, by ubezpieczenie *od choroby i bezrobocia* rozciągnięto na zarobki do 500 funtów rocznie. Dotychczasową granicą był zarobek 400 f. (1000 zł.). Z cyfr tych można wnosić o poziomie płac i życia świata pracy w Anglii.

Przeciw „jednolitemu frontowi"

Przemówienie holenderskiego delegata Kupersa, witającego kongres w imieniu Międzynarodówki Zawodowej, stanowiło pomost do wznowienia dyskusji politycznej.

Sprawa „jednolitego frontu" z komunistami, odrzuconego tylokrotnie na kongresach Partii Pracy i Związków Zawodowych, tym razem była z góry przesądzona. Raczej można było przypuszczać, że pod wrażeniem wyroków moskiewskich sympatie do współpracy z komunistami jeszcze bardziej osłabną.

To się też sprawdziło. Dyskusja miała charakter teoretyczny. W głosowaniu nie liczono głosów poszczególnych związków, lecz przez zwykłe podniesienie rąk stwierdzono, że *4/5 kongresu jest przeciw jednolitemu frontowi*, mimo, że rezolucja, wniesiona przez zwolenników tego frontu, była niezmiernie łagodna i skromna.

Na uwagę zasługuje oświadczenie tow. Citrine'a, że związki sowieckie, które w roku ubiegłym na równi ze związkami innych karjów zaproszono do wstąpienia do Międzynarodówki, nareszcie odpowiedziały. Odpowiedź tę rozpatrzy Egzekutywa Międzynarodówki na najbliższym swym posiedzeniu.

Za obroną kraju

Ostatni dzień kongresu przyniósł wielką debatę w sprawie zbrojeń angielskich.

Rezultat debaty wyraził się w tym, że *ogromna większość kongresu* wypowiedziała się za tym, by wobec sytuacji międzynarodowej, w obliczu *groźby napadu ze strony państw faszystowskich*, dotychczasową postawę klasy robotniczej poddać rewizji.

Referował tow. Citrine.

Nową postawę ruchu robotniczego sformułował on w słowach „adequate defense" (zbrojenia, odpowiadające okolicznościom). Angielski ruch robotniczy—dał Citrine do zrozumienia—i na to się zgodzi, by ze zbrojeń zrobiono użytek, jeżeli wszystkie inne drogi zawiodą w walce z gwałcicielami prawa międzynarodowego i zaborczością państw imperialistycznych. Angielskie związki nie wierzą, by musiano chwycić się wojny. One wciąż hołdują zasadzie bezpieczeństwa powszechnego i wierzą w idee Ligi Narodów. Lata ostatnie wykazały, że nie te idee są złe, lecz że rządy, które miały stać na straży tych idei, są do niczego. A zwłaszcza Rząd angielski!

I tu tkwi moment psychologiczny, który tak utrudnia angielskiemu ruchowi robotniczemu zmianę swej dotychczasowej postawy. Jak zmienić swój stosunek do Rządu w sprawie zbrojeń, skoro ten sam Rząd ponosi odpowiedzialność za bankructwo Ligi i idei bezpieczeństwa?!

Mniejszość kongresu ten właśnie moment podkreślała najmocniej.

„Chętnie zgodziłbym się na dwakroć większe zbrojenia, gdyby nie żądał go Rząd, którego polityce zagranicznej nie ufam i gdybym był pewny, że zbrojenia będą skierowane przeciw faszystom" — oświadczył Artur Rorner, sekretarz górników walijskich.

„Ani jednej kropli krwi nie należy przelać w imię polityki, prowadzonej przez Rząd obecny" — dorzucił inny wybitny działacz górników, poseł Bevan.

Delegat mechaników, Little, wyraził wątpliwość, czy Rząd obecny istotnie po to się zbroi, by zapewnić światu pokój i wskazał na to, że Rząd ten sprzeciwia się wejściu Rosji do europejskiego frontu pokojowego.

Inni mówcy podkreślali, że robotnicy, godząc się na zbrojenia, tym samym utożsamiają się z polityką zagraniczną Rządu.

W drugiej mowie Citrine w znacznej mierze rozproszył obawy krytyków.

Przede wszystkim Citrine stwierdził, że zgoda na zbrojenia *nie oznacza bynajmniej uznania polityki zagranicznej Rządu.* Krytyczna postawa ruchu robotniczego do polityki zagranicznej Rządu pozostaje bez zmiany. Pod tym względem żadnych nie będzie ustępstw. Walka z Rządem obecnym, walka o Rząd robotniczy z *niesłabnącą będzie trwała energią.*

Ale Anglia nie może czekać, aż u władzy będzie Rząd robotniczy. Normalne wybory i ewentualne zwycięstwo Partii Pracy może nastąpić w r. 1940. Hitler i Mussolini nie będą tak długo czekali.

Co do obaw, by zbrojenia nie zostały użyte niewłaściwie, Citrine oświadczył: „Czy istotnie wierzycie, że Rząd angielski odważyłby się stanąć po stronie państwa faszystowskiego? Czy nie byłoby to jawnym wyzwaniem do wojny domowej? Nie wierzę, by Rząd angielski ważył się na wojnę jakąkolwiek, nie będąc pewnym poparcia ruchu robotniczego".

Kongres *3.544.000 głosami przeciw 224.000* przyjął memoriał, opracowany przez „National Council of Labour" (Krajową Radę Pracy), wypowiadający się za dozbrojeniem. „Polityka międzynarodowa i obrona" — taki jest tytuł tego memoriału. Polityka międzynarodowa w duchu pokoju, bezpieczeństwa powszechnego i rozbrojenia powszechnego. Obrona przeciw napastnikom faszystowskim i zgoda na zbrojenia, których konieczność nie z winy klasy robotniczej powstała.

Tylko dwa związki: pracownicy sklepowi i robotnicy meblarscy głosowały przeciw memoriałowi.

***

Znany przywódca robotników budowlanych Hicks wniósł rezolucję, potępiającą Japonię za napad na Chiny. Rezolucja domaga się interwencji mocarstw i *zerwania przez Anglię stosunków dyplomatycznych z Japonią.* Rezolucję uchwalono jednomyślnie.

Inna rezolucja domaga się dalszej walki z faszyzmem. W dyskusji wyrażono niezadowolenie z tego, że są organizacje podróżnicze robotników, urządzające wycieczki do Niemiec.

Na tym zakończono 69-ty kongres, który być może przejdzie do historii, jako „kongres koncentracji, jako kongres „polityki realnej".

ALF EVANS.

Ponowny wyrok apelacyjny w procesie przytyckim

We wtorek Sąd Apelacyjny w [illegible] pod przewodnictwem sędziego [illegible] wydał wyrok w ponownej rozprawie apelacyjnej o za[illegible] przytyckie.

Mocą wyroku osk. Icek Frydman skazany ozstał na 3½ lat więzienia (poprzednio 5½), Lejzor Kirszencwajg na 5 lat więzienia (poprzednio 6 lat), Sulima Lewka na 7 lat (poprzednio 8), Józef Strzałkowski, który poprzednio był skazany na 1 rok oraz Jan Wójcik, skazany poprzednio na 8 miesięcy więzienia — zostali uniewinnieni. Gustaw Iwański, skazany poprzednio na 1½ roku więzienia, Józef Wierzbicki na 8 miesięcy oraz Władysław Gospodarczyk na 8 miesięcy, nie uzyskali zmiany wymiaru kary i w stosunku do nich wyrok poprzedniej instancji został obecnie zatwierdzony.

Przewodniczący zaznaczył w motywach, że wina Strzałkowskiego i Wójcika nie została udowodniona, sąd bowiem daje wiarę świadkom, którzy wykazali dostateczne alibi oskarżonych. Frydman został skazany za przekroczenie obrony koniecznej, a co do oskarżonych Lewki i Kirschencwajga, to biorąc pod uwagę okoliczności zawarte w orzeczeniu Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny złagodził im karę o 1 rok.

Obrońca oskarżonego Lewki zapowiedział skargę kasacyjną.

Nieco cieplej wc ąż-deszczowo

Przewidywany przebieg pogody w dniu 15 b. m.:

Rankiem miejscami mglisto potem stopniowy wzrost zachmurzenia aż do deszczów począwszy od zachodu kraju. Nieco cieplej umiarkowane wiatry z kierunków południowych, w górach halny. Chmury warstwowo-kłębiaste, przechodzące w deszczowe.

Przegląd prasy

CHŁOPSKA „SZLACHTA".

Reakcja nasza nie przebiera w środkach w walce z demokracją i reformami społecznymi. Dwa organy prawicy, endecki *„Dziennik Narodowy"* i konserwatywny *„Czas"*, jakby się zmówiły i atakują ruch ludowy argumentami „historycznymi". Oto postulaty chłopskie, żądania ziemi i praw politycznych, to — według tych organów — czysta „szlachetczyzna"! A wiadomo, że szlachta doprowadziła Polskę do zguby...

Chciwość ziemi i władzy cechowała szlachtę i cechuje obecnie chłopów — biada „Czas". Nie chce on zrozumieć, a raczej udaje, że nie rozumie tej „małej" różnicy między szlachtą, a chłopem, że szlachta posożytowała na roli, którą chłop uprawia własnym potem i znojem. Chłop też nie sięga do władzy niepodzielnej, lecz żąda tego, co mu się należy ze względu na jego liczebność i rolę, jaką odgrywa w gospodarstwie.

Ale paradne jest to wytykanie „szlachetczyzny" chłopom ze strony organów, które niby potępiając tę szlachetczyznę w przeszłości, *bronią jej resztek* dzisiaj, w Polsce 20-go stulecia!

JAKA MA BYĆ ORDYNACJA WYBORCZA?

„Kurier Polski" radzi podjąć dyskusję w sprawie nowej ordynacji wyborczej. Słusznie. Ale z góry odrzuca pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze, wysuwane przez demokrację.

Argumentów nie podaje. Bo nie jest przecież argumentem, że parlament winien być czymś więcej, niż „klapą bezpieczeństwa" dla napięć społecznych, że ma za zadanie rozwiązywać konkretne zagadnienia państwowe, że ostrzeżeniem przed demokratycznym Sejmem ma być „działalność" (cudzy słów „Kuriera") b. łódzkiej rady miejskiej.

Nie wiemy, o którą radę miejską w Łodzi pismu temu chodzi i co ono jej ma do zarzucenia. Wiemy natomiast, że jeżeli chodzi o poziom należyty Sejmu, to zapewnić go może właśnie tylko demokratyczna ordynacja wyborcza. Obecny „elitarny" Sejm chyba dostatecznym jest argumentem.

„Kurier Polski" zapomina zresztą, że konstytucja obecna tak dalece ogranicza uprawnienia Sejmu, że istnienie jego może być jako tako usprawiedliwione jedynie jako istotna reprezentacja społeczeństwa. A taką będzie tylko przy 5-przymiotnikowym prawie wyborczym.

GROCH Z KAPUSTĄ.

Korespondent paryski *„Gazety Polskiej"* nie jest zadowolony z konferencji w Nyon, ponieważ nie było tam Włoch i Niemiec.

„W tych warunkach każdy wyczuwa, że konferencja w Nyon jest paradoksem, abstrakcją i formą samozakłamania się, czymś takim mniej więcej, jak bigos bez kapusty, co brzmi, według francuskiej sceptycznej formuły: „un civet sans lievre". Poco w takim razie to zgrywanie się w próżni?"

Bigos bez kapusty istotnie nie ma sensu. Ale to nie znaczy, że trzeba być zwolennikiem grochu z kapustą. Właśnie nieobecność Niemiec i Włoch sprawiła, że konferencja w Nyon pomyślnie i szybko spełniła swe zadanie, że nie było w niej tego fałszu, jaki cechuje komisję „nieinterwencyjną" w Londynie. Jak bowiem można żądać od Niemiec i Włoch walki z piractwem, które one same uprawiają na Morzu Śródziemnym?!

PRACOWNICY A POLITYKA

W *„Dzienniku Porannym"* p. A. Wieczorkiewicz, rozważając stosunek pracowników umysłowych do polityki, dochodzi do wniosku następującego:

„Demokracja więc jest tą zasadniczą platformą polityczną, którą ruch pracowniczy przyjmować musi, jako jedyną umożliwiającą realizowanie postulatów pracowniczych. Apartyjny, unikający politykowania ruch pracowniczy nie może nigdy rezygnować z politycznej postawy i rezygnować z niej nigdy nie zamierzał. Jest dzieckiem demokracji i na gruncie jej zasad stać musi twardo, bo są one fundamentem, na którym wzrosła jego siła i jego znaczenie i od którego mocy i trwałości zależy dalszy jej rozwój".

ALKOHOL A POLITYKA.

„Dziennik Bydgoski" w korespondencji z Warszawy o kongresie antyalkoholowym, tak pisze o przemówieniu prez. Starzyńskiego:

„Gromił on i potępiał wszelki alkoholizm, malował bardzo wymownie obraz nieszczęścia i demoralizacji, jaki nałóg ten sprowadza na całe społeczeństwo. Tak mówił prezydent Warszawy p. Starzynski, natomiast tenże p. Starzyński, jako wiceminister skarbu wprowadził wszelkie udogodnienia dla pijących, które dziś są zwane „lex Starzyński"!

Komunikaty P.A.T.

Rozprawy na tle strajku chłopów

Dalsze aresztowania włościan

Przed sądem grodzkim w Rzeszowie toczyły się dwie rozprawy o strajk rolny w powiecie rzeszowskim. W pierwszej rozprawie na ławie oskarżonych zasiedli: prezes koła Stronnictwa Ludowego w Babicy Aleksander Pasternak i członek Zarządu tego koła Józef Pasternak, którym akt oskarżenia zarzucił, iż w czasie strajku rolnego, a w szczególności w dn. 20 ub. m. jako członkowie bojówki strajkujących na przystanku kolejowym w Babicy i na drodze publicznej przemocą i groźbą zmuszali osoby udające się na targ z artykułami żywnościowymi do Rzeszowa do zaniechania tego zamiaru.

Oskarżeni do winy się nie poczuwają. Z powodu niezjawienia się na rozprawę poszkodowanych, proces odroczono.

W drugiej rozprawie stanęło przed sądem 9 oskarżonych z prezesem koła Stronnictwa Ludowego w Miłocinie na czele. Akt oskarżenia zarzucił wszystkim sformowanie bojówki, która na drodze publicznej do Rzeszowa zatrzymywała w dniu 20 ub. m. wszystkich udających się na targ i groźbą zmuszała do zawracania. Na wniosek rzecznika prokuratury, rozprawę odroczono celem powołania na świadków posterunkowych, którzy rozpędzili bojówkę. (PAT).

***

W powiecie buczackim przeprowadzają organa policji dalsze aresztowania winnych ostatnich zajść, którzy w wielu wypadkach ukrywają się przed władzami w okolicznych lasach.

Policja aresztowała w poniedziałek czterech t. zw. „kosynierów", którzy w grupie kilkusei osób, uzbrojonych w kosy osadzone na sztorc, spieszyli na pomoc strajkującym. Aresztowanych odstawiono do Sądu Okręgowego w Czortkowie. (PAT).

W Gdyni

Robotnicy portowi stają w obronie swoich praw

W niedzielę, dn. 12 września, odbyło się w Gdyni wielkie zgromadzenie robotników portowych.

Przedmiotem obrad było zajęcie stanowiska w sprawie projektowanych zmian w ustawodawstwie portowym.

Na zgromadzenie przybyło około 2000 robotników, zatrudnionych w porcie. Przybyły też delegacje bratnich związków dla wyrażenia solidarności i poparcia dla akcji robotników portowych.

Uchwalono bardzo ostrą rezolucję, w której robotnicy stwierdzają, że w obronie swoich praw nie cofną się przed najostrzejszymi środkami akcji masowej.

Do premiera Składkowskiego i ministra Kościałkowskiego zostały wysłane depesze z protestem przeciwko planowanym zmianom ustawowym.

Międzynarodowy zjazd przeciwalkoholowy w Warszawie

Na czoło obrad drugiego dnia zjazdu przeciwalkoholowego w Warszawie wybił się świetny referat dr. M. Rosego z Wilna. Światowej sławy uczony, specjalista badań nad mózgiem, prof. Rose, mówił o wpływie alkoholu na mózg. Jasne wywody, wskazujące na zgubne skutki alkoholu na mózg, na jego funkcje i na twórczość człowieka, prelegent ilustrował przeźroczami, obrazującymi swe własne badania nad mózgiem zwierząt i ludzi, pozostającymi pod wpływem użycia i zatruwania alkoholem.

Referat skupił w Teatrze Polskim kilkaset osób. Prelegent mówił po polsku i niemiecku i odpowiadał na szereg zapytań.

Na plenum kongresu m. in. wygłosili referaty: dr. P. Dauplin o winie jako czynniku alkoholizmu z dwoma koreferentami (uczeni francuscy). Prof. dr. Vermeylen z Belgii mówił o alkoholu i chorobach umysłowych ze szczególnym uwzględnieniem piwa, jako przyczyny psychoz alkoholowych.

W sekcjach wczasów robotniczych dr. G. Thelin z Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie rozpatrywał zagadnienie wczasów robotniczych i sprawę alkoholu.

W sekcji lekarskiej prof. A. Wodziczko z Poznania wygłosił referat o alkoholizmie jako zagadnieniu rasy i środowiska, a dr. J. Nelken z Warszawy o alkoholu w walce lotniczo-gazowej.

W ramach kongresu odbywały się zjazdy specjalne z osobnymi programami jak katolicki, ewangelicki, międzynar. kolejarzy przeciwników alkoholu, międzynarodowa konferencja kobiet, młodzieży abstynentów.

Wieczorem w poniedziałek odbywało się wyświetlanie filmów przeciwalkoholowych. Z wystawy warto podkreślić ciekawe zestawienia i wykresy, z których np. wynika, że w Polsce w r. 1928 na alkohol ludność wydała 1 miliard 444 miliony zł., podczas gdy na obronę kraju ponad 800 milionów, a na szkolnictwo i oświatę tylko 360 milionów zł. Obecnie dobiegamy znowu do tych cyfr, choć na szkoły jeszcze mniej, bo niewiele ponad 300 milionów zł.

Z. P.

Towarzysz

Mieczysław Gajewski

Członek Rady Głównej i Rady Hufca Warszawskiego Czerwonego Harcerstwa T. U. R.

Zmarł tragicznie dn. 13 września 1937 r., przeżywszy lat 27

Pogrzeb odbędzie się dn. 18 września w sobotę o godz. 13.30 z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus od ul. Chałubińskiego na cmentarz Brodzieński do grobu rodzinnego.

W przedwcześnie zmarłym towarzyszu Czerwone Harcerstwo i cała klasa robotnicza traci dzielnego bojownika o Wolność i Socjalizm

RADA GŁÓWNA CZERWONEGO HARCERSTWA T. U. R.

RADA HUFCA WARSZAWSKIEGO Cz.-H. T. U. R.

Sytuacja w Hiszpanii

Agencja Havasa komunikuje, że łączność telegraficzna i telefoniczna pomiędzy Paryżem a Barceloną i Walencją była przerwana.

Później nadeszła wiadomość o przywróceniu łączności między Paryżem a Berceloną i Walencją.

Jak przypuszczają, linie telefoniczne i telegraficzne, łączące Francję z Barceloną zostały zerwane w czasie bombardowania Portbou przez dwa wodno-samoloty powstańcze.

Większość zrzuconych bomb spadła wzdłuż linii kolejowej, która została zniszczona. Przeciwko samolotom powstańczym wystartowały myśliwskie aparaty rządowe, a statek ochrony wybrzeży ostrzeliwał samoloty powstańcze z dział przeciwlotniczych. Mimo to lotnikom powstańczym udało się ujść cało.

***

Komunikat oficjalny sztabu powstańczego donosi, że na froncie Leon zdobyte zostały el Cueto, el Lombera oraz stanowiska pomiędzy el Lombera, Matallana i wzgórzem Bredon na północ od Vega de Gordon, Pella Cueto, Penas de Luescar, Turron na północo-wschód od Casares.

Na froncie aragońskim pod Valdescalera powstańcy odparli atak wojsk rządowych.

***

Radio powstańcze komunikuje: Wojenne okręty powstańcze bombardowały fortyfikacje portu Gijon. Na froncie aragońskim na odcinku Zuera oddziały powstańcze zajęły nowe stanowiska w Sierra Alcubierre.

Samoloty japońskie zbombardowały szpital amerykański

Agencja chińska Central News donosi, że konsul Stanów Zjednoczonych w Kantonie zażądał interwencji swego ambasadora wobec ambasadora japońskiego w Chinach w związku ze zbombardowaniem szpitala amerykańskiego przez samoloty japońskie w Huit-Czeu w pobliżu Kantonu.

Gdy faszyzm szturmuje świat...

Dokumenty o tragedii Hiszpanii

Dzięki inicjatywie i pracy Edwarda Boye, jednego z najbardziej znanych w Polsce znawców literatury hiszpańskiej, możemy ogłosić zestawienie kilku dokumentów o hiszpańskiej wojnie domowej. Dokumenty te nie wymagają komentarzy. Zostały wybrane z pośród wielu, bardzo wielu, innych, podobnych albo takich samych.

Te, które ogłaszamy, stanowią jeszcze jeden dowód tego, jak wygląda w samej rzeczy PRAWDA o tragedii hiszpańskiej.

Red.

LAUREAT NOBLA i „ŁGARZ Z SEVILLI".

„Zamordowali naprzykład w bezprzykładny sposób znakomitego pisarza Benevente".

(Deklaracja generała Quiepo de Llano dla dziennika „L'Echo de Paris" 27.VIII 1936).

„Wielki pisarz dramatyczny, Jacinto Benevente, laureat nagrody Nobla, o rozstrzelaniu którego podano fałszywe wiadomości, żyje, przebywając w miejscu całkowicie bezpiecznym".

(Komunikat oficjalny Rządu Rzeczypospolitej Hiszpańskiej 15.IX 36).

„Nie, nigdy nie obawiałem się niczego ze strony „czerwonych". Przeciwnie, zawsze drżałem na myśl, co ze mną mogą uczynić faszyści. Mam wielu wrogów wśród prawicowców hiszpańskich, natomiast nie mogę ich mieć wśród lewicowców, tym bardziej zaś wśród proletariatu. W dziełach moich nigdy nie ośmieszałem ludu. W przeciwieństwie do innych pisarzy, którzy wśród „niskich" klas społeczeństwa szukali rzekomo śmiesznych typów, po to, aby w brudny i podły sposób znęcać się nad nieokrzesanym chłopem lub ciemną służącą — ja szukałem takich typów wśród arystokracji i plutokracji hiszpańskiej.

Jakże można patrzeć na tę tytaniczną walkę ludu hiszpańskiego, ludu osamotnionego, z faszyzmem całego świata?

Gdy przekonałem się, że lud hiszpański, z właściwą mu wielkodusznością, przelewa swoją krew w obliczu możnych tego świata, z którymi ja osobiście nigdy „do ładu" dojść nie mogłem, stanąłem całkowicie po jego stronie, zidentyfikowałem się z nim i obecnie czekam z utęsknieniem na koniec tej walki, abyśmy mogli zaprowadzić nowy ustrój sprawiedliwości i pokoju. Żywię wiarę w triumf praworządnej władzy Rzeczypospolitej Hiszpańskiej, jeżeliby jednak, dla tej czy innej przyczyny, triumf ten nie mógł się stać naszym udziałem, nie będę żył w kraju niewolników i, mimo mych lat sędziwych, opuszczę Hiszpanię z uczuciem, jakiego chyba nie trudno się domyśleć".

(Don Jacinto Benevente. Dziennik „La Vanguerdia" Barcelona, 7.X 36).

Wielki dramaturg hiszpański Benevente należy do t. zw. wyższych klas społeczeństwa. W Polsce wystawiono przed wojną jego dramat „Los intereses creados" pod błędnym tytułem „Krąg interesów", po wojnie p. Zofia Casanova Lutosławska przełożyła sztukę „Malquerida" „Źle kochana".

PRZYPOMNIENIE.

(W jednym z numerów „L'Echo de Paris" bohater wielkiej wojny, generał Castelnau wysławiał zbuntowanych generałów hiszpańskich, wyrażając się jednocześnie wzgardliwie o przywódcach „Frente Popular". Marcelino Domingo umieścił w „L'Oeuvre" artykuł, który cytujemy dosłownie. Na odpowiedź Marcelino Domingo generał Castelnau nie replikował.

„Czytałem artykuł pański w „L'Echo de Paris". Nie mam zamiaru dyskutować o pańskim dobrym smaku, ani o pańskiej duchowej wytworności; nie będę również odpowiadał uprzejmymi przymiotnikami na pańskie przymiotniki. Ograniczę się poprostu do podania wiadomości pańskiej, co następuje:

1) Hiszpanie, których pan broni, są generałami, którzy, złożywszy przysięgę na wierność swemu prawowitemu rządowi, nie dotrzymali słowa. Jeżeli, jako generał, uważa pan ten sposób postępowania za szlachetny, współczuję panu z głębi serca.

2) Hiszpanie, których pan broni, po większej części nie są Hiszpanami. Są to Maurzy, sprowadzeni z Afryki po to, aby ujarzmić Hiszpanię. Jeżeli, jako generał armii tego kraju, którego obowiązkiem jest strzec porządku w Maroku, uważa pan tę rzecz za usprawiedliwioną, proszę to rzec wyraźnie i otwarcie. Powinniśmy się dowiedzieć, czy naprawdę istnieje taki generał francuski, który sądzi, że wolno sprowadzać do Europy Marokańczyków po to, aby mordowali obywateli państwa, związanego z Francją traktatem z Algésiras.

3) Hiszpanie, których pan broni, byli zaciekłymi germanofilami w niezbyt dawnej epoce. Mam na myśli lata 1914 — 1918. Dzięki tym właśnie germanofilom, Hiszpania nie mogła stanąć przy boku Francji. Są to ci sami germanofile—czego dowodem jest hołd, złożony przez zbuntowanego generała Cabanellos, Adolfowi Hitlerowi. („Nie tylko podziwiamy Adolfa Hitlera, my go także czcimy"— „Deutsches Nachrichtenbüro" 15.X 36). — Czyż wobec tego faktu generała Castelnau będzie stać na powtórzenie wyrazów sympatii dla rebeliantów? Są to ci sami germanofile, którzy w razie zwycięstwa, oddaliby natychmiast Włochom i Niemcom wszystkie porty Afryki. Fakt ten w żadnym wypadku nie ułatwiłby stosunków związków Francji z jej afrykańskimi koloniami.

4) Hiszpanie, których nazywa pan „Frontem Ludowym", byli natomiast entuzjastycznymi frankofilami w epoce, gdy pańscy dzisiejsi pupile nosili miano germanofilów Prezydent Rzeczypospolitej Manuel Azana, Prieto i ja — to tacy sami właśnie frankofile.

5) Wszyscy republikanie hiszpańscy i wszyscy hiszpańscy socjaliści byli i są frankofilami. W czasie wielkiej wojny ówczesny król hiszpański Alfons de Bourbon rzekł z taką samą wytwornością psychiczną, jak pan, panie generale Castelnau, że jesteśmy „kanalią' („La canalla"). „Kanalia" z 1914 roku i kanalia z „Frontu Ludowego" (1936) — to te same siły, na które Francja zawsze liczyć mogła i które, w razie niebezpieczeństwa, zawsze przyjdą jej z pomocą.

6) Jeżeliby ci, których pan broni, panie generale Castelnau, okazali się zwycięzcami, Hiszpania stałaby się dla Francji nową granicą niemiecką. Przeciwnie, jeżeli zwycięstwo odniesie Reczpospolita Hiszpańska — kraj nasz nigdy nie będzie dla Francji granicą. Wszyscy podamy jej rękę — nawet w tym wypadku, gdyby Francja z równą serdecznością do nas tej ręki nie wyciągnęła".

ANGLOSAS Z AMERICAN-CLUB.

(Edmond L. Taylor, prezes Zjednoczonej prasy anglo-amerykańskiej w Paryżu, przebył kilka miesięcy w „narodowej" Hiszpanii Afrykańczyka Franco. Po powrocie wygłosił w „American - Club" odczyt, opublikowany następnie w „Chicago-Tribune").

„Proszę przyjąć do wiadomości, że nie jestem wyznawcą żadnej doktryny. Nie jestem socjalistą i nawet nie wiem, czy mogę się nazwać demokratą. Na dobrą sprawę nie wiem właściwie kim jestem tak, iż nie dziwię się, gdy mnie poczytują za faszystę. Należę do Kościoła katolickiego — nie praktykuję — to prawda — tym nie mniej czuję się katolikiem. Nie ma zatem żadnej antynomii osobistej między mną a rebeliantami hiszpańskimi. Mimo to wszystko, stwierdzam uroczyście, że żołnierze Franca są wściekłymi psami...

...Nie mogę ścierpieć postępowania tych ludzi, którzy, zachowując się, jak dzikie zwierzęta, pragną w oczach całego świata uchodzić za bojowników cywilizacji zachodniej. Nienawidzę z całego serca—tak, jak każdy dziennikarz o niezakłamanym sumieniu — tych tendencyjnych przemówień, tej ustawicznej hypokryzji, tej ohydnej propagandy, opartej na bezczelnym kłamstwie! Jeżeli sprawa jest nawet dobra, to jeśli ludzie, broniący jej, kłamią — należy ujawnić ich kłamstwa w nieubłagany sposób.

W tej strasznej wojnie nigdy nie słyszałem słowa litości dla wroga. Wynika to stąd, że rebelianci nie traktują republikanów, jako ludzi. Zabijają ich, jak psy i nie biorą jeńców.

Duch, panujący w armii Franco jest duchem bandy „lynchers", którzy w naszych południowych Stanach ścigają murzyna-przestępcę. Franco nie mógłby zwyciężyć bez okrutnego terroru, tak jak nie mógłby zwyciężyć bez włosko-niemieckich instruktorów, bez cudzoziemskich lotników, bez Maurów i bez legionistów. Nie dlatego, aby republikanie mieli lepszą armię — poprostu z tego powodu, że masy ludowe są przeciwko Franco.

Franco nie jest w stanie zdobyć Hiszpani tak, jak Mussolini zdobył Włochy lub Hitler Niemcy. Istotnie, Franco nie zdobywa wcale Hiszpanii. Czynią to za niego Hitler i Mussolini. Franco jest tylko ich generałem na terenie operacyj wojennych".

KRÓTKA PAMIĘĆ NIEKTÓRYCH FRANCUZÓW I BELGÓW.

(Znakomity profesor prawa międzynarodowego, jeden z przywódców lewicy republikańskiej, Jiménez Asua, wygłosił na kongresie brytyjskiej Partii Pracy w Edimbourgu krótką mowę:

„Z przerażeniem wspominam zawsze okres 1914 — 1918 roku. Niechże jednak ci, do których zwracam się dziś ze smutną przestrogą, niechże ci, których kocham i którzy zawsze pozostali mi bliscy pamiętają, że Katalonia, wbrew pragnieniom militarnej kasty hiszpańskiej, nie chciała stanąć w wojnie po stronie Niemiec, i że przykład jej oddziałał na Hiszpanię.

W ciągu tych czterech lat Katalonia dostarczała sprzymierzonym wielkie ilości amunicji i broni. Kobiety katalońskie, pierwsze ze wszystkich kobiet świata przesłały królowej Elżbiecie belgijskiej słowa najgłębszej czci i podziwu dla jej akcji, podjętej dla dobra ujarzmionego kraju.

Czy przypominacie sobie, że pod Verdun zginęło dla Francji i Belgii, dla was wszystkich, walczących o wolność, 14.000 katalońskich ochotników?

Jakaż gorycz napełnia moje serce dzisiaj, gdy widzę, że opinię publiczną wprowadza się w błąd, lub też że pozostaje ona obojętna, że nie reaguje naturalnym impulsem na gwałt zadawany nam przez obcych okupantów. Czy nie widzicie, doprawdy nie widzicie, że z poza pleców zbuntowanej kasty militarnej wychyla się złowieszczy cień Hitlera i Mussoliniego?..."



Rokowania o umowę zbiorową

w cukrownictwie rozbite

Winę rozbicia rokowań ponoszą wyłącznie przemysłowcy

W dniach 10 i 13 września odbywały się rokowania pomiędzy przedstawicielami Związku Zawodowego Robotników Cukrowni w Polsce a Związkiem przemysłowców cukrowniczych. ROKOWANIA NIE DOPROWADZIŁY DO ŻADNEGO REZULTATU.

Projekt umowy zbiorowej na r. 1937/8 opracowany przez Związek Zawodowy Robotników Cukrowni zasadniczo nie różni się w ujęciu od zeszłorocznej umowy.

W związku z niedotrzymywaniem umowy przez cukrownie w latach ubiegłych i to w poważnym ich procencie — projekt nowego układu został sprecyzowany bardziej szczegółowo w tym celu, aby jaknajmniej było możliwości do dowolnych interpretacyj.

Dalej w projekcie jest mowa o podwyższeniu stawek robotników sezonowych, które do tej pory są skandalicznie niskie, bowiem wynoszą w większości cukrowni 25 groszy na gdozinę. A więc płace są niższe, niż płace robotników na robotach publicznych. Dalej projekt umowy utrzymuje nadal pozycje odpraw dla wypracowanych robotników oraz dla wdów po nich, które to odprawy od lat 19-u były stosowane. Poza tym jest szereg drobnych zmian.

Przedstawiciele Związku przemysłowców te trzy zasadnicze postulaty KATEGORYCZNIE ODRZUCILI.

Przedstawiciele Związku Zawodowego Robotników od tych postulatów odstąpić nie mogą, albowiem:

1) stawki robotników sezonowych muszą być wydatnie podniesione, gdyż stan dotychczasowy (25 groszy na godzinę) — powiedzmy delikatnie — był niemoralny; 2) nie ma żadnych podstaw do odebrania nabytego w ciągu 19 lat prawa do odpraw robotnikom i wdowom po nich; 3) szczegółowe sprecyzowanie kategoryj robotniczych musi pozostać — jeżeli umowa nie ma być tylko „świstkiem papieru", jak to w poważnym stopniu było dotychczas.

Rokowania zostały rozbite z winy przemysłowców. Robotnicy zdecydowani są o postulaty swoje przeprowadzić walkę aż do zwycięstwa.

W najbliższym czasie postaramy się bliżej zapoznać społeczeństwo z warunkami pracy i płacy robotników w cukrowniach.

Na marginesie

Kongresu Esperanckiego w Warszawie

Kongres Esperancki, który w ubiegłym miesiącu odbył się w Warszawie, zgromadził około 1200 osób, z czego 900 esperantystów zagranicznych.

Zdawać by się mogło, że Polska nie jest krajem, któryby mógł się uskarżać na nadmiar turystów z zagranicy, a więc przyjazd tak pokaźnej liczby cudzoziemców należałoby powitać z radością, tym bardziej, że wśród obcych gości znaleźli się i tacy, którzy bądź zdawna wykazywali zainteresowanie Polską, bądź też obecnie nią się zainteresowali. (W czasie kongresu odbył się esperancki odczyt o kulturze polskiej). Niektórzy z uczestników kongresu zostali nawet dłużej w Polsce, ażeby się z nią bliżej zapoznać. Każdy członek kongresu otrzymał ładnie ilustrowane przewodniki po Warszawie, Wilnie, Krakowie i Gdyni w języku esperanto. Podczas trwania kongresu odbywało się zwiedzanie Warszawy i okolicy, a po kongresie zorganizowano szereg wycieczek po Polsce dla zapoznania cudzoziemców z naszym krajem. Kongres ten wykazał niezbicie, że esperanto jest nieocenionym wprost środkiem propagandy polskiej wśród obcych. Osobiście miałam możność wielokrotnie słyszeć z ust zagranicznych esperantystów, że jedynie tylko dzięki językowi esperanto zrodziło się w nich zainteresowanie Polską, kolebką tego języka.

Tymczasem znalazły się w Polsce pisma, które ustosunkowały się do kongresu nie tylko krytycznie (rzeczowa krytyka jest zawsze pożądana), ale wręcz wrogo lub nawet napastliwie.

Należy przyznać, że z punktu widzenia organizacyjnego kongres miał pewne braki i niedociągnięcia. Ale krytyka, która się w pewnych odłamach prasy ukazała, daleka jest nie tylko od wszelkiej rzeczowości i bezstronności, ale niekiedy mija się wręcz z prawdą i przybiera formy nieprzyzwoite. Różne drobne nieraz rzeczy wyolbrzymia się do niesłychanych rozmiarów i nadaje im znaczenie, którego nigdy nie miały. Natomiast ważne i znamienne fakty z ruchu esperanckiego celowo się przemilcza, jak np. to, że dwanaście pism esperanckich wydało przed kongresem specjalne numery, poświęcone Polsce.

A więc głosiło się, że esperanto służy celom „bezbożnictwa", chociaż kongres zaczął się od... nabożeństwa w kościołach chrześcijańskich (przy czym w kościele św. Aleksandra wygłosił kazanie po esperancku Franciszkanin włoski, ks. Modeste Carolfi), chociaż w ramach kongresu odbyło się posiedzenie sekcji esperantystów-katolików. Takie fakty jak istnienie stowarzyszeń i pism religijnych esperanckich pomija się zupełnym milczeniem.

Ci, którzy widzą w esperancie niebezpieczeństwo dla religii, są „plus catholique que le pape" (więksi katolicy, niż sam Papież), gdyż Stolica Apostolska zawsze odnosiła się i odnosi nadal do esperanta bardzo przychylnie. Papież Pius XI wystosował list pochwalny do księdza Modesta Carolfi'ego za jego działalność esperancką, śpiewy esperanckie wykonane były w Kaplicy Sykstyńskiej w czasie esperanckiego kongresu katolickiego w Rzymie, a radiostacja Watykańska nadaje m. in. programy w języku esperanto.

Prawdopodobnie żadna z osób, żywiących obawy, że esperanto szkodzić może religii, nie zadała sobie trudu, aby przeczytać broszurę ks. Cieszyńskiego p. t. „Kościół a Esperanto"; broszura ta podnosi wielką wartość języka esperanto dla katolicyzmu.

Drugie ciężkie działo, wytoczone przeciw kongresowi: esperanto służy celom komunistycznym lub masońskim. Oczywiście esperanta używać mogą wszyscy: zarówno ultramontani, jak masoni, najskrajniejsi nacjonaliści i komuniści; wśród esperantystów są zarówno członkowie rodów panujących, jak najczerwieńsi republikanie. Nikt nie zabrania tym, którzy chcą zwalczać skrajne kierunki polityczne czy społeczne, używania esperanta do tego celu. Pozwolę sobie przytoczyć słowa francuskiego kanonika, ks. Chapeau, wypowiedziane do wybitnego dostojnika kościelnego, gdy ten zarzucał, że esperanto jest narzędziem masońskim: „Ekscelencjo! Esperanto będzie służyć nam, jeżeli będziemy go używali, będzie służyć masonom, jeżeli go im zostawimy".

Kongres warszawski nosił charakter neutralny. Wśród reprezentantów wielu krajów brakło na nim przedstawicieli dwuch ustrojów państwowych najbardziej krańcowych: hitlerowskich Niemiec i Rosji Sowieckiej.

W ostatnim numerze jednego z tygodników pewien autor, nie mający widocznie żadnego pojęcia o historii zagadnienia języka międzynarodowego, robi Zamenhofa twórcą „volapüku" (również międzynarodowego języka), choć powszechnie wiadomo, że był nim ksiądz dr. Schleyer. Używa wyrażenia „grupka esperantystów" na oznaczenie kongresu, w którym reprezentowane były trzydzieści dwa kraje przez ludzi nie tylko różnych narodowości, ale i różnych ras i różnych klas społecznych. Poza tym należy sobie uświadomić, że ruch esperancki skupia w różnych organizacjach przeszło dwa miliony ludzi, t. j. więcej, niż liczą sobie mieszkańców razem dwa największe miasta w Polsce.

Ponadto tenże autor używa w stosunku do esperanta określenia „odrażający dziwolwór". Jeżeli ktoś nie orientuje się nawet w tym, co to jest „volapuk", a co esperanto, to oczywiście nie wie również, że o walorach językowych tego ostatniego w sensie bardzo pochlebnym wypowiedzieli się uczeni językoznawcy tej miary, co Max Müller i Baudoin de Courtenay.

Wysuwano również zarzut, że esperanto szkodzi celom narodowym i państwowym. Jednakże nikt z tych, którzy ten zarzut wysuwali, nie przytoczył choćby jednego przykładu, żeby ktoś za sprawą esperanta stał się zdrajcą swego kraju lub choćby tylko wynarodowił się. Istnieje wprawdzie nieliczna grupa esperantystów, którzy określają się, jako ludzie bez narodowości, ale nie stali się nimi przez esperanto, lecz jedynie używają esperanta dla porozumiewania się między sobą. Równie dobrze mogliby używać każdego innego języka.

Dziwna rzecz, że obawy, ażeby esperanto mogło szkodzić jakimkolwiek zadaniom państwowym istnieją chyba tylko w Polsce i w Niemczech hitlerowskich, gdzie ruch esperancki został całkowicie zgnębiony. W wielu innych państwach, np. we Francji, Szwecji, Finlandii esperanto cieszy się oddawna poparciem rządów. Niejednokrotnie bywa używane w różnych krajach do celów propagandowych, zwłaszcza robią to bardzo umiejętnie Austria i Czechosłowacja. Podczas ostatniego kongresu w Warszawie rozdawano ładnie ilustrowane prospekty w języku esperanckim, zapraszające do zwiedzenia Czechosłowacji..

Natomiast u nas znalazło się pisemko, które uznało, że „zamknięcie całego towarzystwa i odstawienie „gości" do granicy — oto jedyne zgodne z interesami Polski ustosunkowanie się do zjazdu esperantystów".

Ponieważ na kongres dwanaście państw przysłało swych oficjalnych przedstawicieli, poza tym był członek francuskiego sztabu generalnego, gen. Bastien, belgijski Franciszkanin ,znany bohater wojny światowej, ks. van de Bosch, japoński profesor uniwersytetu dr. Hidee Yaghi i wiele innych osób, zajmujących bardzo poważne stanowiska urzędowe w swych państwach, ciekawe jest, coby było, gdyby tak Rząd polski istotnie usłuchał tej „mądrej" rady, kazał „zamknąć" tych gości i „odstawić" do granicy.

Wreszcie wysuwano argumenty, że językiem międzynarodowym może być łacina. W odpowiedzi radabym zapytać, czy wielu ze zwolenników umiędzynarodowienia łaciny próbowało rozmawiać choćby przez dziesięć minut o sprawach współczesnego potocznego życia... po łacinie?

Oczywiście pomijam już takie zarzuty, że twórca esperanta był Żydem i że w kongresie brali udział rzekomo sami Żydzi. Wyrażono nawet przypuszczenie, że i Murzyn-esperantysta, Kola Ajayi także musi być Żydem.

Reasumując wszystko, należy stwierdzić, że przeważnie poziom krytyki zarówno samego ruchu esperanckiego, jak i kongresu był niesłychanie niski. Należałoby wszystkim krytykującym przypomnieć, że nim się zacznie o jakiejś kwestii pisać, należy najpierw choćby pobieżnie z nią się zapoznać.

DR. JANINA ENDER.

W piekle wojny na Wschodzie

ginie bezbronna ludność

ZATOPIONY OKRĘT JAPOŃSKI

Chińska kwatera główna donosi, że samoloty chińskie bombardowały okręty japońskie stojące w awanporcie Kwang - Czou. Jeden kontrtorpedowiec japoński został zatopiony. Samoloty chińskie startowały z Kantonu. Bomby rzucane były tak celnie, że kontrtorpedowiec został trafiony 5-krotnie i w kilka chwil zatonął.

GINIE BEZBRONNA LUDNOŚĆ

Japońskie samoloty marynarki zbombardowały dżonki, na których uciekała ludność z terenów zagrożonych działaniami wojennymi. Dżonki posuwały się w górę rzeki Su - Szou. Kilka dżonek zostało zatopionych, przy czym zginęło ponad 400 uciekinierów.

PŁONĄ DOMY - SZAŃCE

Japońska agencja Domei donosi, że wojska chińskie na wschodnim odcinku frontu szanghajskiego zostały wyparte przez Japończyków ze swej ostatniej obwarowanej pozycji, jaką stanowiły zabudowania Rady Municypalnej i urzędów miejskich. Wycofując się Chińczycy podpalili domy, których nie mogli dłużej bronić.

TAKTYKA CHIŃCZYKÓW

Kiedy Japończycy usiłowali wysadzić na ląd pod Szanghajem w licznych punktach swe wojska i materiał wojenny, zadaniem dowództwa chińskiego, jak oświadczył przedstawiciel głównej kwatery chińskiej, było opóźnienie desantu japońskiego i niepokojenie nieprzyjaciela ciągłymi utarczkami. Dowództwo chińskie wiedziało jednakże, iż nie będzie mogło przeszkodzić lądowaniu oddziałów japońskich wobec potężnej artylerii okrętów japońskich i niedostatecznej ilości ciężkich dział, jakimi rozporządzają Chińczycy. Kiedy nieprzyjacielowi udało się usadowić na wybrzeżu—przed wojskami chińskimi stanął nowy cel, a mianowicie przeszkodzenie w połączeniu się różnych grup armii japońskiej, które wylądowały. — Taktyka ta całkowicie udała się.

CHOLERA SZERZY SIĘ

W Szanghaju, w koncesji francuskiej stwierdzono 450 wypadków cholery. W koncesji międzynarodowej — 790. Większość ofiar epidemii stanowią uchodźcy chińscy.

Chiny apelują

do Ligi Narodów

Rząd chiński nadesłał do sekretariatu Ligi Narodów apel, domagając się zastosowania art. 10, 11 i 17 Paktu Ligi Narodów oraz uczynienia koniecznych kroków ze względu na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Przewodniczący delegacji chińskiej Wellington Kuo w piśmie, wręczonym sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów Avenolowi m. in. pisze:

„Z rozkazu mego Rządu, mam zaszczyt prosić o przyjęcie do wiadomości, że Japonia dokonała najazdu na Chiny, kontynuując inwazję przy pomocy swych armii, marynarki i lotnictwa. Jest to akt agresji przeciwko integralności terytorialnej i niezależności politycznej Chin, co powinno być traktowane w myśl postanowień art. 10 paktu. Sytuacja, jaka powstała z powodu agresji japońskiej podlega również art. 11 paktu. Rząd chiński uważa, iż powinien być zastosowany art. 17".

Apel rządu chińskiego jest zaopatrzony w dokładny opis i analizę konfliktu, przy czym sformułowano pod adresem wojsk japońskich szereg zarzutów atakowania ludności cywilnej, niszczenia instytucyj kulturalnych, [illegible] naukowych i t. d.

Układ w Nyon

podpisze też Z.S.S.R.

Układ, zawarty w Nyon, zostanie podpisany we wtorek przez wszystkie mocarstwa, reprezentowane na konferencji, jak również i przez Z. S. S. R., który przyjął postanowienia układu.

Zagraniczni terroryści

sprawcami wybuchu we francuskim „Lewiatanie"

Zgodnie z zapowiedzią ministra spraw wewnętrznych Dormoy, cała policja francuska została zmobilizowana i prowadzi wytężoną i energiczną akcję celem wykrycia sprawców zamachów bombowych na siedziby Związku Przemysłowców Francuskich. Dochodzenie to jest niesłychanie utrudnione, ponieważ w miejscach wybuchów nie znaleziono żadnego szczątka bomb, który pozwoliłby na bliższe określenie sposobów ich fabrykacji. Wszystkie dotychczasowe dane stwierdzają, że materiał wybuchowy był niezwykle silny, gatunku nieużywanego we Francji i bardzo trudnego we Francji do nabycia. Poza tym jednoczesność wybuchu w obu miejscach, oddalonych od siebie o kilkanaście ulic, wskazuje na wielką precyzję mechanizmów zegarowych, umieszczonych w bombach. Okres czasu pomiędzy doręczeniem skrzynek z bombami a wybuchem, wynoszący około czterech godzin, pozwalał właściwie sprawcom zamachów znaleźć się w chwili wybuchu poza granicami Francji.

Dotychczasowe badania i rozważania rzeczoznawców pirotechnicznych coraz bardziej utrwalają przekonanie, że bomby były tego samego rodzaju, co 9 bomb, wykrytych u terrorystów jugosłowiańskich w maju w Paryżu, jak również bomba, która wybuchła w tunelu pirenejskim w Cerbere.

Zarówno w kołach politycznych, jak i policyjnych i prasowych coraz bardziej ugruntowuje się przekonanie, że należy uważać za wykluczone, aby zamach wyszedł z kół jakiejś poważniejszej francuskiej organizacji politycznej, czy to ze skrajnej prawicy, czy skrajnej lewicy. Cała prasa jednomyślnie niemal stwierdza, że wybuch ten nie przynosi korzyści żadnemu z czynników wewnętrzno - politycznych Francji i że jedynie może być na rękę czynnikom zagranicznym, wrogim Francji, jako całości. Dzienniki komunistyczne ogłosiły nagrodę w wysokości 25 tys. franków za wykrycie sprawców zamachu.

„Populaire" dopatruje się pewnej analogii między ostatnimi zamachami a zamachem na króla jugosłowiańskiego Aleksandra i twierdzi, że ostatni zamach musiał być przygotowany przez jakąś międzynarodową organizację, kierowaną przez tajną policję zagraniczną. „Populaire" zwraca podejrzenia pod adresem elementów hiszpańskich, zwolenników gen. Franco, ewentualnie innych czynników antyfrancuskich, pragnących wytworzyć w Europie wrażenie, że Francja znajduje się w stanie anarchii. „Republique" przypomina, że w czasie nieoczekiwanych rozruchów w Clichy wśród czterech osób, zabitych było dwuch cudzoziemców, jeden Włoch i jeden Niemiec. Dziennik podkreśla, że istnieją we Francji t. zw. ludzie bez ojczyzny, specjalnie zainteresowani w podsycaniu wszelkich manifestacyj i starający się przemienić te manifestacje w rozruchy.

Władze policyjne zachowują ścisłą dyskrecję co do wyniku śledztwa. Sensacją dnia była tylko informacja o jakimś tajemniczym świadku, który zgłosił się w prezydium policji i miał dostarczyć rewelacyjnych informacyj, stwarzających poważne podstawy do skierowania podejrzeń w określonym kierunku. Na podstawie zeznań tego tajemniczego świadka miano przeprowadzić w ciągu poniedziałku szereg rewizyj.

Petarda zaalarmowała Paryż

W nocy z soboty na niedzielę Paryż zaalarmowała niezwykle głośna eksplozja w dzielnicy Terne przy ul. Św. Ferdynanda. Wybuch wywołał duże poruszenie wśród mieszkańców przyległych ulic, którzy łączyli eksplozję z zamachem na ulicach Brissiere i Presbourg.

Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się jednak, że był to wybuch dużej petardy, znajdującej się na oknie dozorcy domu.

Schacht odchodzi

Tajemnicza dymisja władcy finansów III Rzeszy

W związku z pogłoskami o dymisji dr. Schachta, spowodowanymi jakoby rozbieżnością poglądów na politykę gospodarczo - finansową Rzeszy, w berlińskich kołach politycznych krążą również wersje, wedle której dr. Schacht ma opuścić stanowisko ministra gospodarki Rzeszy ze względu na niecelowość utrzymania podwójnych kierowniczych agend gospodarczych, z chwilą skoncentrowania kontroli całej gospodarki w sztabie planu 4-letniego.

Ustąpienie to ma być rzekomo następstwem nie rozbieżności między premierem Goeringiem i ministrem Schachtem, a przeciwnie rezultatem osiągniętej ostatnio między obu mężami stanu ugody, że kierownictwo min. gospodarki należy powiązać unią personalną z kierownictwem planu 4-letniego.

Ta unia personalna dojść ma podobno do skutku w dn. 1 październik. Co do możliwości jednoczesnego ustąpienia dr. Schachta ze stanowiska prezesa Banku Rzeszy, zdania są podzielone.

Według wspomnianej wyżej wersji, dr. Schacht stanowisko to nadal zachowa. (PAT).

Atak na Z.S.S.R.

zakończył hitlerowskie święto

NORYMBERGA (PAT). W godzinach wieczornych w poniedziałek nastąpił akt zamknięcia kongresu partyjnego równie uroczyście, jak jego otwarcie.

Jako jedyny mówca zabrał głos kanclerz Hitler. W słowach, nacechowanych gwałtownością i precyzją, w półtoragodzinnej mowie wystąpił on z aktem oskarżenia przeciwko Moskwie i jej władcom.

W zakończeniu mowy swej kanclerz wyraził się, że dla Niemiec gospodarstwo spokojne, uregulowane na całym świecie jest koniecznością, gdyż potrzebują one wymiany gospodarczej z innymi. Nie odsuwają się one od solidarności międzynarodowej. Nie chcą izolacji politycznej, lecz „zabezpieczenia przed zarazą komunistyczną".

Sędzia z Ku-Klux-Klanu

znikł w tajemniczy sposób

„Paris Soir" przynosi sensacyjną wiadomość swego korespondenta nowojorskiego, iż niedawno mianowany przez prezydenta Roosevelta nowy sędzia Sądu Najwyższego sen. Hugo Lafayette Black jest członkiem Ku-klux-Klanu. Sen. Black należał do Ku-Klux-Klanu od roku 1923, ale w roku 1925 w przededniu wyborów do senatu podał się do dymisji. Następnie jednak w rok po tym został mianowany dożywotnim członkiem tej organizacji.

Sprawa Blacka, jak twierdzi korespondent, będzie miała prawdopodobnie ogromny oddźwięk polityczny. Należy zauważyć, że sen. Black przebywał ostatnio w Paryżu, ale w nocy z niedzieli na poniedziałek nagle wyjechał do Londynu i odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

Zeznania oskarżonych

w procesie o zajścia w Racławicach

Na str. 2-ej podajemy sprawozdanie z 1-ej części procesu 60 chłopów. W dalszym ciągu po przerwie sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Pierwszy staje przed sądem Antoni Bisaga, członek Stronnictwa Ludowego. Oskarżony nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, jakoby brał udział w zbiegowisku, liczącym około 5000 osób, które wspólnymi siłami dopuszczały się przemocy i groźby względem policji. Oskarżony wyjaśnia, że przybył rowerem do Racławic dopiero około godz. 3 popołudniu, a więc już po zjeździe.

Następny osk. Jan Bury, członek Str. Lud., również nie przyznaje się do winy. Na zapytanie prokuratora, skąd wziął się w Racławicach, wyjaśnia, że jechał specjalnie na zjazd Stronnictwa Ludowego, zwołany do Racławic, z Sochaczewa przez Żyrardów, Radom, Kielce i Miechów. O zakazie zjazdu przez władze nie wiedział i po drodze nigdzie nie został zatrzymany przez policję. Jako członek Stronnictwa Ludowego chciał dowiedzieć się, o czym będą mówić na zjeździe i jakie uchwalone zostaną rezolucje.

Trzeci z kolei stanął przed sądem Michał Bujak, wiceprezes Stronnictwa Ludowego, koło Lelowice. Oskarżony nie przyznaje się do winy i brania udziału w zbiegowisku. Oskarżony był tylko przy kopcu i widział, jak tłum rzucał kamieniami na policję.

Franciszek Bielawski, członek Str. Lud. również nie przyznaje się do winy oraz brania udziału w zbiegowisku. Oskarżony był na kopcu i bawił tam kilka godzin. Słyszał różne przemówienia, treści jednak nie pamięta. Był na kopcu tylko przez ciekawość. Idąc z powrotem słyszał strzały.

Następnie stają przed sądem oskarżeni: Józef Marzec i Stanisław Reron, którzy zeznali, że przybyli do Racławic nie na zjazd Stronnictwa Ludowego.

Oskarżeni: Nawrocki, Piłat i Pazdalski w dniu tym odbywali wycieczkę turystyczną na rowerach, wybierając trasę specjalnie przez Racławice. Również do winy nie przyznają się, Henryka Dejworkówna, siostra jej Teodozja oraz Bronisława Kobiorska. Wszystkie one zeznania swoje ze śledztwa cofnęły, gdyż — jak twierdzą — były przestraszone.

Pozostali oskarżeni w liczbie ok. 30 także nie przyznają się do winy i składają sądowi swoje wyjaśnienia.

Na tym rozprawę odroczono. (PAT).

Sprawa „przytycka"

po raz czwarty przed sądem

W poniedziałek 13 b. m. rozpoczęła się w Lublinie ponowna rozprawa odwoławcza o zajściach w Przytyku na skutek uchylenia przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Rozprawa dotyczy 3-ech oskarżonych Żydów i pięciu Polaków.

W imieniu 11 powodów cywilnych występuje 2 adwokatów, oskarżonych zaś broni 11. Na wstępie sąd odrzucił wniosek obrońcy głównego oskarżonego Leski o wyłączenie sprawy tegoż na podstawie opinii biegłych, dowodzących, że Wieśniak nie padł od kuli, pochodzącej z broni Leski.

Po zreferowaniu sprawy zabrał głos prokurator, domagając się dla Leski kary 8 lat więzienia, a dla pozostałych oskarżonych kar zgodnych z kodeksem. Następnie przemawiali przedstawiciele powodów cywilnych, prosząc o zasądzenie powództwa oraz obrońcy. Rozprawa trwa.

Wiadomości Sportowe

Hotentockie poczucie prawa

Artykuł Z. Sącza opisujący krótko i węzłowato niedźwiedzią taktykę [illegible] W.O.Z.P.N.-u [illegible] w inspirowanym przez siebie artykule w „[illegible]owym Sportowcu" usiłuje zastraszyć kolejarzy skargą do starostwa na „bezprawne" postępowanie Z.Z.K. Stara metoda. Zrozumiawszy całą bezsensowność swojego postępowania krzyczy się na innych, że to oni są winni. To znaczy kto? Czy Zarząd Główny Z.Z.K., który pomagał takiemu zespołowi ludzi, jakimi okazali się niektórzy z członków Znicza i na którym ciąży odpowiedzialność za majątek związkowy. Czy też W.O.Z.P.N., firmuje pracę paru Boże się zlituj „prawników" z W.O.Z.P.N.-u.

Nie, panowie, nic nie wskóracie.

Ci, o których wam chodzi, którymi posługujecie się w swojej robocie, zalegają ze składkami, a statut Znicza wyraźnie mówi, „że prawa członkowskie traci się po 3 kolejno niezapłaconych składkach członkowskich". Więc gdzie Krym, gdzie Rzym i co tu pleść o skargach do władz administracyjnych

Tyle gdy chodzi o straszenie starostwem.

W całej tej sprawie interesuje nas coś więcej — a mianowicie, hotentockie poczucie prawa tych wszystkich co bronią dywersantów Znicza i dają im opiekę. Wyobraźmy sobie, co za gwałt podniosłyby wszystkie wielkości naszego oficjalnego sportu, gdyby w którymkolwiek klubie mieszczańskim, jedenastu graczy oderwało się od organizacji i pod jej firmą zaczęło rozgrywać zawody. O, wtedy napewno nazwanoby to anarchią, komunizmem, grożonoby Berezą, [illegible]

Taka sprawa wyglądałaby [illegible] niu do Legii, Warszawianki itp. [illegible] mieszczańskich, ale gdy taki st[illegible] ruje się, ba, co więcej, gorąco [illegible] gdy chodzi o klub robotniczy, [illegible] nosi to bardzo piękną nazwę: podciągani wzwyż naszego piłkarstwa.

Ładna zabawa a jaka budująca!

Więcej tego rodzaju imprez a parodii prawa nie trzeba będzie szukać wśród Hotentotów, wystarczy ul. Wilcza w Warszawie. ST. SAIRA.

Boks

RKS BAŁTYK — GRYF 9:7

W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Pomorza Robotniczy KS Bałtyk z Gdyni pokonał w Toruniu zespół miejscowego Gryfa 9:7.

Kolarstwo

TRASA WYŚCIGU KOLARSKIEGO DO MORZA

Trasa VI wyścigu kolarskiego do morza uległa ostatnio zmianie i obecnie przedstawia się następująco: I etap — Warszawa — Grudziądz, II etap — Grudziądz — Gdynia, III etap — Gdynia—Chojnice, IV etap — Chojnice — Włocławek, V etap — Włocławek — Warszawa.

Start do I etapu nastąpi we wtorek o godz. 7 rano na Bielanach przed gmachem Centralnego Instytutu W. F.

Lekkoatletyka

LEKKOATLECI AMERYKAŃSCY POKONALI JAPONIĘ

Przebywająca w Japonii drużyna lekkoatletyczna St. Zjedn. rozegrała w niedzielę mecz z reprezentacją Japonii w Osaka, wygrywając w stosunku wysokim 61:43 [illegible].

Na uwagę zasługują następujące wyniki: 110 m. przez płotki — Tolmich (St. Zjedn.) 14,3 sek. przed Murakami 14,8 sek., w tyczce — Sefton i Oe uzyskali po 435 c., pierwsze miejsce jednak uzyskał Amerykanin.

NORWEGIA POKONAŁA ANGLIĘ 75:64

W Oslo rozegrany został międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Norwegia — Anglia. Zwyciężyła reprezentacja norweska 75:64 pkt. Ciekawsze wyniki notujemy:

100 m. — Holmes (Anglia) 10,6 sek.
400 m. — Brown (A) 47,3 sek.
800 m. — Collier (A) 1:53,5 min.
1500 m. — Lehne (N) 3:53,2 min. — rekord Norwegii.
5000 m. — Ward (A) 14:46,8 min.
110 m. płotki — Finley (A) 14,4 sek.
Sztafeta szwedzka — Anglia 1:54,2 m.
4 x 800 m. — Anglia 7:49 min.
W dal — Berg (N) 753 cm., wzwyż — Stal (N) 188 cm.
Tyczka — Wold (N) 390 cm., kula — Thoresen (N) 14.82 m.
Dysk — Soerlie (N) 47,19 m., oszczep Sunde 61,33 m.

FRANCJA — WŁOCHY 73:75

W niedzielnych międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych Francja — Włochy w Paryżu padły następujące ciekawsze wyniki:

[illegible] — Mariani (Wł.) 10,4 sek.
[illegible] — Lanzi (Wł.) 49,2 sek.
[illegible] — Lanzi (Wł.) 1:54,7 min., 2) Goix (Fr.) 1:56,3 min.
1500 m. — Beccali (Wł.) 4:03,2 min.
5000 m. — Bevilacqua (Wł.) 14:03,2 m.
110 m. płotki — Caldana (Wł.) 14,9 s.
400 m. płotki — Goix (Fr.) 54,1 sek.
Wzwyż — Mantrand (Fr.) 184 cm.
Wdal — Maffei (Wł.) 763 cm.
Tyczka — Vintousky (Fr.) 390 m.
Kula — Noel (Fr.) 14,41 m.
Dysk — Noel 46,25 m.
Oszczep — Testa (Wł.) 61,29 m.
Mł. — Wirtz (Fr.) 47,67 m.
4x400 m. — Włochy 41,3 sek., 2) Francja 43 sek.
4x400 m. — Włochy 3:19,3 sek., 2) Francja 3:19,8 sek.

Czy na P.K.P. obowiązuje 8 godz. dzień pracy?

Kolejarze przemęczeni i niedożywieni

Jakkolwiek w Polsce obowiązuje ustawa o czasie pracy i zdawałoby się, że przedsiębiorstwa państwowe powinny być wzorem dla prywatnych, to jednak jest całkiem odwrotnie, bo PKP nic sobie z ustawy o czasie pracy nie robi.

Do czego doprowadzają metody oszczędnościowe, stosowane w kolejnictwie, niech nam posłużą następujące fakty:

Maszyniści parowozowni w Skarżysku wyjeżdżają miesięcznie po 270—280 godzin, zamiast 204, a rekord pobija zawsze masz. Iwański ,prezes maszynistów Zw. maszynistów BB. Nie zazdrościmy członkom tej organizacji, że mają tak gorliwego prezesa, przez co długo mogą czekać na awansy, bo prezes jeździ za wszystkich.

Pomocnicy maszynistów wyjeżdżają jeszcze więcej, bo po 330 godzin miesięcznie. Musi się straty spowodowane obniżką wyrównać dodatkami godzinowymi, chociażby to nawet odbiło się ujemnie na zdrowiu pracownika. Zresztą niechby który z maszynistów lub pomocników zażądał zmiany, lub odmówił jazdy z braku odpowiedniego wypoczynku, to dyspozytorzy donoszą, że urządza sabotaż, a naczelnik parowozowni zdejmuje takiego śmiałka z jazdy, co już bywało w Skarżysku-Kamiennej.

Skutki przemęczenia nie każą na siebie długo czekać, bo w tych karska tylko w Skarżysku zdys miesiącach Rejonowa Komisja Lekwalifikowała 17 maszynistów i pomocników.

Poza tym z przemęczenia są wypadki nagłych zgonów, jak: masz. Górski, Berus, Reterski i Sobolewski, który zmarł na parowozie w czasie służby. Wielu z przemęczenia choruje umysłowo, jak: Szubert i Wilczyński.

Czy jest do pomyślenia taki turnus jak Skarżysko — Strzemieszyce ,aby maszynista był w drodze 16 godzin, przecież to jest naigrawanie się z przepisów.

Przytoczmy Strzemieszyce, gdzie do tej pory było 2 drużyny parowozowe, a należało się trzy, które to wyjeżdżały po 317 godz. miesięcznie.

Jeżeli chodzi i drużyny konduktorskie, to tu jest jeszcze o 100% gorzej, jak w drużynach parowozowych, tak że często konduktorzy padają z przemęczenia.

Czy to jest w porządku, że parę tysięcy młodych kolejarzy w Polsce, uzdolnionych fachowo, z odpowiednimi egzeminami wyrzucono na bruk z kilkudziesięciozłotową emeryturą i — przy takim wyczerpaniu i przemęczeniu kolejarzy w czynnej służbie — nie powołuje się ich z powrotem na poprzednio zajmowane stanowiska? To wywołuje rozgoryczenie i ferment wśród patrzących na tę niesprawiedliwość kolejarzy, zwłaszcza, że Dyrekcja tłumaczy się zawsze brakiem personelu.

W końcu należy przedstawić, jak PKP wynagradza długoletnich pracowników, a mających nieszczęście być czasowymi.

Robotnik, który pełni obowiązki przejazdowego i pracuje na kolei od 1920 r., otrzymywał do tej pory po 4 zł. 25 gr. dziennie. Obecnie bez żadnego wymówienia zmniejszono mu dniówkę na 3 zł. 50 i to w tym czasie, kiedy drożyzna stale od pewnego czasu rośnie.

Jak można z takich poborów utrzymać rodzinę i dzieci kształcić, jeżeli się poza zarobkiem na kolei nic więcej nie posiada? Możeby ci panowie, którym się zdaje, że 4 zł. 25 gr. dla rodziny robotnika jest za dużo, wypróbowali na sobie?

Z zarobków tych są jeszcze potrącenia: Ubezpieczalnia Społeczna 4 zł. 2 3gr. ,za mieszkanie służbowe 8 zł. 11 gr., Fundusz Bezrobocia 46 gr., Fundusz Pracy 91 gr., na pomnik Marszałka 46 gr., Związek 4 zł., KPW 1 zł., Rodzina Kolejowa 1 zł., LOPP 50 gr.

Z tych swoich nędznych poborów musi kupić jeszcze miotłę, wiadro na wodę do podlewania przejazdu, palniki do ręcznych latarek, a nawet i zapałki, bo kolej musi stosować oszczędności na wszystkim i gdzie się da, a taki biedak zmuszony jest nabyć potrzebne mu rzeczy do wykonywania obowiązków służbowych, za swoje własne pieniądze.

Pracownicy kolejowi sądzą, że tą drogą dotrą do Pana Dyrektora Kolei ,który położy kres temu wyzyskowi pracy na kolei i uchroni pracowników od wypadków.

Wiadomości z całej Polski

I ŻOŁNIERZA NIE OSZCZĘDZILI...

W Zawierciu propaganda oenerowska do tego stopnia zatruła umysły młodzieży szkolnej, że coraz częściej zdarzają się oburzające napaści na przechodniów Żydów. Dnia 6 b. m. grupa młodzieży, siedząca na ławce naprzeciw Pow. Kom. P. P., obrzuciła kamieniami żołnierza-Żyda; wobec policjanta młodzieniaszkowie wyparli się winy i drwili w dalszym ciągu z owego żołnierza.

TARGI WOŁYŃSKIE.

W ub. niedzielę odbyło się w Równem uroczyste otwarcie Targów Wołyńskich.

WSTRZĄSAJĄCA TRAGEDIA BABKI

W Komorowie pod Tomaszowem, na okolicznych łąkach 62-l. staruszka Gedlerowa pasła krowę. W czasie tej czynności powierzona jej była również opieka nad półtorarocznym wnuczkiem. W pewnej chwili krowa przeszła przez rzekę. Staruszka chcąc sprowadzić krowę, pozostawiła dziecko nad brzegiem rzeki. Tymczasem dziecko wpadło do rzeki. Nim staruszka zdołała przybiec na drugi brzeg rzeki, dziecko utonęło. Gedlerowa pod wpływem rozpaczy straciła zmysły.

ARESZTOWANIE PRZODOWNIKA P. P. POD ZARZUTEM ŁAPOWNICTWA.

Na polecenie władz prokuratorskich aresztowany został komendant posterunku policji w Piaskach, pow. wołkowyskiego, przodownik Kukliński, pod zarzutem przyjmowania łapówek. Ponad to aresztowani zostali mieszkańcy Piasków: Benja Winokur, Szoel Nowogródzki i Samuel Wand.

ZAŁOŻYCIELOWI SOLANEK INOWROCŁAWSKICH.

W Inowrocławiu uczczono pamięć twórcy solanek Inowrocławskich, ś. p. dra Zygmunta Wilkońskiego. Ku czci jego stanął u wejścia do parku zdrojowego skromny, lecz mile wpadający w oczy na tle bujnej zieleni pomnik granitowy.

Aresztowanie

Wdniu 25 sierpnia r. b. o godz. 6-ej rano został aresztowany w Pułtusku tow. Bolesław Nosowski z polecenia prokuratora i osadzony w tamtejszym więzieniu.

Tow. Nosowski, długoletni członek Partii, powrócił po kilku miesięcznym pobycie we Włocławku. gdzie pracował jako sekretarz Rady Zw. Zaw. Gdy zajął się w Pułtusku pracą organizacyjną, był ostrzegany by jak najprędzej opuścił Pułtusk — gdyż pobyt jego jest źle widziany...

Zapowiedź ta sprawdziła się, gdyż tow. Nosowski został aresztowany.

Należy nadmienić, że tow. Nosowski jest gruźlikiem. Żona i matka naszego towarzysza pozostały bez środków do życia.

Upały w Zaleszczykach

Jak donoszą z Zaleszczyk, na całym obszarze Ciepłego Podola panują nieprzerwanie upały, dochodzące w jarach Dniestrowych do 30 st. C. w słońcu. Według przepowiedni meteorologicznych cały wrzesień zapowiada się na polskim południu nadzwyczaj pogodnie, tak, że Zaleszczyki staną się centrum jesiennego ruchu turystycznego w Polsce.

Kącik radiowy

NA TARGACH WSCHODNICH.

Polskie Radio wystawia na tegorocznych Targach Wschodnich we Lwowie w dwu oddzielnych pawilonach, studio radiowe i zradiofonizowaną świetlicę.

Studio wraz z amplifikatornią, mieści się w pięknym pawilonie w centrum obszernego placu ozdobionego trawnikami. Z daleka już widać błyszczący na wieży pawilonu olbrzymi mikrofon o 4-metrowej średnicy oraz duży napis „Polskie Radio". W studio odbywają się po południu audycje, ściągające tłumy słuchaczy. Publiczność, oblegająca pawilon, ma możność nie tylko usłyszenia, ale i zobaczenia artystów znanych im dotychczas tylko z głośników, ujrzenia speakera przy pracy i obserwowania techników kierujących techniczną stroną audycyj.

SZTOMPKA GRA CHOPINA.

Radiosłuchaczy ucieszy wiadomość, że dnia 15.9 o godz. 21 usłyszą jako wykonawcę dzieł chopinowskich dobrze im znanego pianistę Henryka Sztompkę. Artysta wykona wariacje E-Dur (op. pośmiertny), Polonez cis-moll, trzy Nokturny, op. 15, II Balladę F-Dur i t. d.

ODPOWIEDZI KONKURSOWE.

Z dniem 15 września mija termin nadsyłania odpowiedzi na Wielki Letni Konkurs Polskiego Radia. Ostatnie odpowiedzi, jakie będą uwzględniane mogą nosić datę stempla pocztowego — 15.9.

Radio warszawskie

ŚRODA, 15, września.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Franciszek Liszt. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Ostatnie żniwa. 12.25 Koncert. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Różne warsztaty pisarskie". 16.15 Na polską nutę. 16.45 Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie w r. 1919. 17.50 Sztuczna guma. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.10 Program na jutro. 18.15 Przy akompaniamencie gitary. 18.50 Sprawozdanie z zakończenia prac Kongresu Inżynierów we Lwowie. 19.00 „Słynni dyrygenci". rewiach, filmach i dancingach. 21.45 „Ogniwa". 22.00 Recital śpiewaczy. 22.30 Płyty. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Płyty. 15.10 Zespół salonowy. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Reportaż z życia. 22.20 Muzyka lekka. 23.15 Płyty.

CZWARTEK, 16 września

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pasieka we wrześniu. 12.25 Koncert dętej ork. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Na siodełku motocykla. 16.15 Utwory na dwa fortepiany. 16.45 Niewidomni, którzy widzą. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Poradnik sportowy lokalny. 18.05 Pogadanka społeczna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Wiązanki na organach. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Najnowsze tańce. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Wiadomości rolnicze. 21.05 Najnowsze tańce w 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Ludowa muzyka. 20.45 Dziennik wieczorny. 22.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 22.00 Orkiestra Kameralna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 „Faust". 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Płyty. 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Życie kulturalne stolicy. 22,00 Wiadomości sportowe. 22,05 Kwadrans poetycki. 22,20 Płyty. — 23,15 — 24.00 Muzyka taneczna

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 33011 126440

5.000 zł.: 11858 81254 8[illegible] 104977

2.000 zł.: 8538 9746 20[illegible] 47482 52150 61914 72555 110558 124125 122418 134016 182342 180918

1.000 zł.: 39911 50390 54358 58640 61224 64228 82836 85957 139396 173108 177292 181544 [illegible]

Wygrane po 200 zł.

29 111 222 45 72 828 55 595 [illegible]
716 21 97 824 90 992 1049 224 [illegible]
729 49 82 855 950 2027 878 649 [illegible]
42 937 3068 309 18 436 607 17 [illegible]
684 4041 39 155 479 565 783 5118
415 578 78 648 827 6127 204 308 [illegible]
86 538 644 734 872 7139 457 68 [illegible]
824 8155 69 200 85 372 97 412 [illegible]
44 666 9041 144 336 529 657 856 917
10012 372 78 417 55 567 87 [illegible]
710 856 918 84 11180 666 801 15
12156 271 537 617 65 955 76 13111
406 22 69 72 504 85 609 812 37 74
908 87 14049 94 254 330 64 79 431
96 592 605 19 849 15049 205 17 90
432 63 66 72 86 518 57 606 88 933
16058 79 196 327 30 47 54 432 45
61 625 990 17017 234 557 64 [illegible]
945 48 86 96 18010 54 67 186 [illegible]
410 96 667 92 828 34 48 60 19117 84
800 69 82 412 564 604 808 903 54
59 93
20080 34 347 56 59 698 725 89
881 945 21011 41 296 306 70 431 84
520 789 874 81 920 22123 252 62 369
91 544 66 698 784 824 23361 463 613
903 24016 116 37 570 89 683 708
62 840 25098 289 327 467 701 20 83
804 61 982 26008 21 121 27 250 57
844 653 870 83 972 27246 97 325
454 511 616 778 93 28045 262 399
467 512 76 91 795 976 29359 678 581
61 661 70 751 874 947
30004 136 281 622 77 825 88 963
31138 313 59 693 706 28 85 821 985
32110 31 45 245 937 33126 218 685
916 31 34030 173 248 305 401 3 35
700 884 964 35063 75 291 305 49 875
36012 322 502 92 621 757 95 882
994 7092 269 422 32 75 514
38355 467 95 596 625 47 86 718
800 42 9 90 947 39021 115 29 466
606 37 80 774 40051 109 513 45 68
95 776 818 946 41000 35 82 195 229
327 439 753 827 42083 110 81 239
924 85 [illegible] 6 38 728 30 964 43055
86 [illegible] 202 38 48 72 397 443 593 617
[illegible] 7 87 702 77 999 44028 169 470
89 506 59 626 94 765 807 39 45057
[illegible] 250 74 434 504 681 89 767 866
8 46310 489 502 48 602 718 835
942 47139 48 257 66 491 529 670
965 48000 146 98 314 550 88 739
624 49050 145 451 506 684 703 16
77 85 923 82 50151 260 456 547 606
[illegible] 51107 18 65 237 724 95 849
52007 11 22 116 77 390 437 42 549
607 791 960 53427 62 571 91 611 80
758 54008 181 392 465 551 771 83
55128 413 71 509 884 950 5600 120
204 353 450 775 852 71 57074 258
82 360 540 70 87 621 896 58114 83
429 569 620 820 945 59016 245 428
30 699 741 899 991 60195 997 8
419 94726 926 61413 6 82 656 64
722 808 998 62157 82 254 68 481
592 633 61901 63003 41 241 325 47
86 429 595 828 904 64032 74 96 113
227 42 78 300 14 25 72 565 824 52
929 50 65006 33 299 304 59 483 60
809 14 6 29 66066 95 165 274 319
77 701 7 41 848 88 975 67220 79
340 698 726 958 68097 177 254 3[illegible]
610 27 30 814 927 69169 211 52 [illegible]
547 53 64 607 51 83 864 99 70[illegible]
23 191 90 284 316 59 75 98 424 [illegible]
71136 96 234 95 6 886 418 759 821
44 72071 272 832 464 648 728 67
895 73018 169 71 95 208 13 46 443
5 671 852 990 74008 55 107 48 243
568 814 987 75201 886 664 974
76064 206 660 792 861 77073 189
267 350 564 605 782 987 78046 79 240
547 862 3 931 79238 57 64 552 77 689
887 80091 191 285 510 649 77 791 909
79 80091 191 286 510 649 77 791 909
79 81054 259 438 680 82127 524 71
675 886 932 74 83168 248 19 93 348
82 58 69 429 35 62 994 84034 390 85
471 29 831 967 85139 72 220 369 529
66 658 765 957 86077 105 16 49 294
95 97 376 525 67 737 66 87046 197
258 482 660 763 73 74 834 958 88193
97 413 587 713 842 89050 124 346 489
555 660 70 951 90222 328 4042 97 597
644 785 809 991 91177 45 241 81 325
610 89 875 936 43 92025 210 29 394
530 907 93170 269 637 74 94116 350
58 463 735 808 967 95001 216 754 99
561 98 910 14 42 96000 11 351 440 59
684 810 97047 74 87 124 28 638 747
896 98093 94 143 680 98 778 882 922
99044 108 4 483 717 926 100098 260
506 30 51 644 764 865 101076 145 67
499 530 73 91 668 843 57 911 102208
324 441 741 48 961 103499 58 69 639
67 752 812 82 920 43 34 57 104001 182
253 305 79 852 927 63 105136 881 465
522 654 874 97 106290 348 48 490 548
836 983 107070 10 22 205 94 322 55
567 714 805 961 108002 154 623 34
60 464 90 510 889 109090 322 437 41
50 756 946 110037 74 150 89 357 75
533 724 68 11985 112019 63 171 226
552 113227 42 51 75 505 645 750 848 60
114006 19 154 63 236 576 641
115025 184 273 97 418 58 672 99
873 930 116168 395 559 93 96 614
726 814 996 117040 71 108 24 229
81 85 696 118020 69 369 400 886
946 119021 60 115 34 44 74 512
14 634 813 995 120026 566 709 23
916 92 121044 188 290 122073 78
347 501 771 123064 306 98 456
73 94 561 705 857 124158 92 228
93 392 517 83 88 717 836 98 910
88 125040 230 302 5 93 420 554
605 39 734 935 126045 641 702 54
[illegible] 985 127147 210 500 681 713
858 128014 110 91 305 94 403 17
129123 42 94 210 544 718 826 75
130082 11 431 204 376 78 507 36
[illegible] 882 131045 63 315 32 711 976
132080 367 489 565 831 64 99 901
133008 118 77 272 337 478 505 61
757 826 134059 159 62 67 205 72
308 95 523 29 673 78 736 135054
479 843 89 717 63 827 136035 134
82 233 310 416 17 506 61 604 918
137205 45 95 413 520 710 843
138071 80 227 64 70 309 558 658
773 909 139140 328 62 705 904 64
140007 21 29 163 68 347 81 406 594
720 97 843 91 904 141092 190 526
722 801 77 142035 73 93 284 99 308
596 653 837 40 901 43 62 143082
628 824 31 945 144136 72 293 490
579 618 23 72 703 910 145311 533
97 642 718 933 146197 270 91 409
89 652 768 147062 223 82 319 479
581 728 148145 375 629 75 709 15
56 61 876 149087 346 74 478 537
605 954 92 150137 95 225 500 717
151151 372 405 527 735 97 824
152154 212 320 651 796 846 153212
22 28 60 313 98 759 90 810 90 154088
459 519 27 744 91 975 155093 115 63
326 50 92 532 626 714 823 49 934 37
156064 244 434 564 971 157009 124
52 264 49 797 821 76 916 77 158265
377 96 431 640 702 916 159001 2 80
159 200 400 701 819 16003 36 79 287
425 26 35 65 938 161234 56 360 402
744 162039 371 401 640 49 785 892
163012 21 80 116 60 300 593 820 85
948 164086 267 353 64 584 764 816 933
165021 51 133 493 633 785 95 99 811
41 908 166085 120 29 953 71 167130
260 480 583 601 66 937 84 1680 052
24 54 82 370 589 90 707 55 876 900
38 169029 43 115 384 412 603 736 75
170181 207 73 88 310 64 558 761 86
802 17 31 50 963 171037 59 61 146 54
219 365 92 627 172017 63 89 369 441
616 765 805 931 173089 87 162 274
522 29 804 910 68 174052 207 445 629
44 904 175180 416 589 763 176132 252
60 488 557 812 928 68 177267 95 315
525 915 37 54 76 178310 16 52 395
179183 223 90 315 180043 352 626 734
855 924 181049 208 579 98 617 86
182172 291 784 879 183630 55 701 17
22 817 985 184082 161 286 366 449 60
64 569 97 637 778 871 185115 267 464
86 536 692 723 801 79 78 914 50 74
92 186166 95 250 302 25 449 546 69
637 66 744 78 850 992 187149 95 269
[illegible] 790 890 188054 73 149 393 607 855
[illegible] 915 56 189084 490 652 93 866
190076 89 224 321 62 460 529
50 687 703 15 832 55 952 191014
55 138 359 446 764 820 76 93 982
192132 339 42 460 72 500 623 41
193208 709 94 818 56 194120 44
218 89 449 53 536 773 74 960 80

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

110 337 47 434 616 1121 352 72
740 858 2332 589 772 998 3115 239
53 474 670 4051 146 260 480 879
5145 17 713 16 901 9 6599 609 91
7321 916 8562 661 80 978 9161 238
76 821 10143 577 689 884 11092 118
22 607 12383 923 39 13636 859 948
14060 101 871 606 59 15266 538 615
860 16071 45 346 67 516 26 626 17658
18477 84 85 977 19357 483 623
20281 842 748 858 801 73 21217
508 74 708 996 22296 342 638 23015
[illegible] 582 666 722 48 921 97 24385
[illegible] 415 988 25351 923 26212 374 658
763 96 888 27162 434 608 931 28042
221 563 29058 443 510 30039 241 95
306 50 96 703 50 876 31013 285 330
591 804 32046 240 301 75 457 642
33732 819 57 965 34015 402 513
35036 167 220 354 572 877 908 36618
738 915 37079 175 99 290 382 467 581
38007 154 287 666 951 39581 832 63
40117 264 356 437 695 742 957
41347 407 18 559 643 52 737 881
42018 216 78 451 677 43081 339
44084 132 418 808 903 45253 46165
271 351 87 505 704 631 801 913
47038 64 92 493 48891 784 803 49085
50559 885 953 51218 32 79 560 618
[illegible]6 45 75 52115 346 59 563 694 817
92 922 23 53359 686 68 885 43 54098
170 55331 44 56008 57 652 57059 84
111 21 584 646 58050 177 214 319
991 59259 554 995 60225 711 27 92
912 13 98 62265 505 881 941 80 63025
178 564 541 90 706 11 858 64171
212 508 993 65300 647 66511 631 703
5 855 67121 57 358 618 22 32 61
68779 950 69581 85 888 977 70049
57 101 58 61 348 77 463 92 667 838
925 71189 247 308 589 721 72087 95
259 818 609 785 73452 79 604 726 41
74283 534 91 75094 296 396 605 14
76094 371 95 454 77003 78 186 218
344 426 668 720 26 74 960 78073 375
979 79205 310 608 80027 180 885
81009 167 358 433 777 876 82157
[illegible] 454 65 998 83181 283 650
721 84236 508 747 19 828 929 85067
250 320 86508 22 892 87119 65 83
259 700 29 898 41 88093 238 519
89494 071 802 096 90157 78 363 77
439 574 665 91431 58 678 85 840 44
92471 509 89 670 91 867 92 915
93176 252 918 94046 394 554 713 [illegible]
74 95014 200 9 471 92 588 890 907
71 6029 122 558 97051 108 81 220
620 98080 281 361 76 801 27 993
99389 448 568 604 976
100578 614 60 101813 694 102343
356 454 828 103189 539 714 [illegible]
104056 665 770 842 105225 89 [illegible]
106 158 61 71 375 420 699 726
107048 111 293 888 622 108113 [illegible]
459 809 56 74 100224 464 11065
111865 508 85 618 70 112152 375 [illegible]
760 77 857 113118 804 13 114007 [illegible]
454 527 902 115408 707 87 116100
264 520 606 710 117883 949 79 940
98 118186 119826 609 60 787 120065
105 217 32 307 58 448 513 613 705
801 121125 296 517 986 122119 27 90
866 123099 108 890 124149 270 [illegible]
125252 95 126528 91 728 35 [illegible]
127256 615 95 128612 65 776 129054
130080 588 849 131222 626 132061
359 133880 925 134471 556 135487
602 35 767 136095 468 137085 188
227 400 801 971 138069 139412 14 49
140188 92 201 738 77 828 65 141461
641 54 716 884 143467 672 923
144019 169 484 766 936 145288 632
788 816 75 146006 124 62 261 595
[illegible] 147014 79 89 528 772 888 916
148090 250 695 149116 219 93 397
[illegible]
150860 96 562 605 151238 152589
[illegible]9 764 153087 102 302 429 39 70
154034 42 429 516 65 616 155049 88
117 477 945 37 88 156504 774 89 958
[illegible] 157079 841 158526 820 48 159035
417 635 886 160065 123 871 161033
425 706 815 162137 492 781 887
163048 164207 99 349 05 546 165252
603 166337 468 519 91 956 167295
307 10 468 527 651 86 168221 908
169354 622 725 170198 466 87 538
47 905 24 171008 36 302 731 802 39
172602 173337 501 893 912 174029
311 175023 575 78 643 724 81 942
176058 630 74 349 460 722 177363
511 606 12 178163 308 514 601 3
[illegible]9551 657 707 20 845 923 180257
406 535 181074 182318 406 514 808
183007 115 900 184026 128 258 402
37 573 83 772 890 185034 61 697 714
186000 265 601 876 187218 638 704
188040 111 605 85 954 189164 544
58 709 69 90 830 190573 692 191103
365 455 618 98 966 79 192188 193278
615 27 194058 59 101 38 482

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 39150

[illegible] zł. na [illegible] nr. 8401 69847 148882 191866

[illegible] zł. na nr. nr. 544[illegible] [illegible]

2.000 zł. na nr. nr. 952 3989 28819 29542 30161 47345 56188 63096 [illegible] 124250 155068 181344 186968 190345

1.000 na nr. nr. 9522 77003 26070 26522 [illegible] 65107 65320 68219 82297 86394 92569 113173 129970 181183 136430 138916 144254 149854 155492 161823 184454 185512

Wygrane po 200 zł.

50503 89 603 8[illegible] 51006 [illegible]
52887 938 53295 576 991 [illegible]
55193 325 518 621 713 80 56076 755
824 965 57042 211 322 73 794 58386
554 785 59648 69 837 965
60138 41 240 678 851 61176 756 846
62257 89 537 737 63715 64143 205
632 945 65003 58 78 117 219 573 754
66013 791 902 67342 653 787 882
68124 232 382 775 806 69670
70334 439 556 71440 637 778 72049.
342 84 90 955 73675 743 804 86 74041
57 311 61 433 663 793 75249 846 923
76036 155 469 653 856 77032 310 595
923 78076 328 64 804 914 79112 296
510 866 955 77
80055 231 76 90 398 648 78 730 838
81165 268 940 82047 414 952 72 83098
384 412 535 709 61 973 844220 377
535 82 952 85186 363 735 839 43 86021
272 533 946 87116 49 624 964 88420
89243 8 443 54 583
90324 52 478 625 838 91034 74 183
286 570 92327 839 93145 643 802
95269 333 64 806 82 96378 418 663 826
31 97075 159 309 68 657 766 98071 563
875 99360 740 811
100213 101050 97 345 492 797 977
102284 453 593 830 103584 746 915
104594 105003 147 427 509 855 875
106149 372 573 677 945 107099 139 531
891 910 108080 120 518 821 958
109302 448 581 617
110196 505 46 625 822 111218 74
423 809 912 112116 490 539 853 113190
246 45 3 657 890 114078 228 381 714
85 115253 400 1 12 511 929 116417 543
638 55 731 70 117013 296 521 83 728
50 996 118115 32 736 907 119040 227
120123 77 366 734 76 121310 489 755
[illegible]7 122271 5 362 971 85 123035 434
[illegible]8 124229 456 848 903 125908 126009
[illegible]0 2 378 991 127336 404 518 23 725
800 128050 257 576 129086 651 711 96
130052 549 131469 526 41 814 132109
28 266 323 51 431 512 715 133267 326
78 134311 37 407 554 135751 98
136048 630 732 884 960 137041 344 86
434 650 890 970 138472 542 139222 34
[illegible]
140725 831 963 141070 93 7 348 419
601 142049 238 341 533 143090 146 648
960 144040 784 925 42 14539 503
146135 527 716 851 66 147448 694 760
874 917 148262 491 819 149281 711 31
149873
150132 151252 977 152070 300 507 30
822 153275 8 853 925 154024 109 315
410 933 155566 760 156101 157590 751
904 63 158089 113 564 622 159254 786
876 914
160160 235 161438 825 162024 235
363 97 407 53 65 501 66 712 163169
[illegible] 470 164342 997 165277 446 756 892
167174 657 168093 169399 745
170092 998 17125 403 566 601 798
841 172087 220 308 659 773 173508 962
73 174459 554 724 920 175078 521 839
904 49 176747 856 939 57 177037 51 98
119 99 379 96 574 77 991 178164 378
469 76 179147 386 612
180988 181229 182041 228 442 673
183481 664 184059 474 185821 49
186444 661 782 187155 945 56 188002
721 189905
190100 48 62 205 28 533 191090 275
858 87 192158 247 379 405 856 98
193303 487 801 911 98 194119 255 362
478 978
143379 1211 475 902 66 2154 83
489 3079 80 344 462 918 4251 370
94 501 692 719 841 5036 241 365 688
6194 268 368 856 7145 208 5 712 45
442 66 954 8578 95 842 91 9058 06
339 490 634 65 811 923 10086 101 272
416 619 857 907 9 54 11208 18 516
[illegible]
78 94 15684 16070 74 883 543 773
872 17077 303 771 18851 19005 48
239 681 841 50 20148 345 73 482 530
931 68 21098 375 821 22049 631 23037
108 279 96 615 24291 906 94 25287
422 62 594 691 26145 205 89 432 90
580 624 75 27389 487 39 701 58
28088 89 558 609 29009 226 805 518
66 30089 456 31223 301 435 44 32455
770 33616 967 35634 893 99 996 36041
67 117 966 37006 896 419 775 38623
704 39083 144 225 90 594 660 795
835 40011 101 209 58 463 74 936
41066 523 76 925 28 42128 576 43064
399 778 841 44072 104 222 27 44 98
451 74 524 46411 581 659 702 917
55 47334 513 678 48171 77 88 750
49646 763 82

KRONIKA KRAKOWSKA

Olbrzymi wiec lokatorów

Wczoraj odbył się w Krakowie wiec lokatorów, który zgromadził olbrzymie tłumy.

Wiec zagaił prezes Związku lokatorów, p. Burczyk, po czym referaty wygłosili: b. min. Stączek imieniem sfer gospodarczo - handlowych, oraz prezes Związku zawod. pracowników umysłowych, tow. M. Statter imieniem świata pracy. W wyniku obrad uchwalono dwie rezolucje, przedłożone imieniem komitetu porozumiewawczego, przez obu referentów:

Rezolucja drobnego handlu i przemysłu (w streszczeniu):

Ustawowe obniżenie czynszów dla drobnego handlu IV kateg i rzemiosła VII i VII kateg. obowiązujące do dnia 30 listopada 1937, podyktowane zostało zrozumieniem nadmiernego obciążenia tym podstawowym wydatkiem najsłabszych warsztatów gospodarczych, wymagających opieki ze strony Państwa. Ustawodawca, określając termin końcowy dla tej ulgi na dzień 30 listopada 1937, działał widocznie w przekonaniu, że w ciągu 3 lat od chwili wejścia w życie noweli do ustawy o ochronie lokatorów, nastąpi znaczna poprawa sytuacji gospodarczej, umożliwiająca tym drobnym rzemieślnikom i kupcom płacenie normalnych czynszów. Gdy jednak, niestety, przewidywania te jeszcze się nie ziściły, gdy stosunki zarobkowe — zwłaszcza w drobnym handlu i rzemiośle — nadal są nader ciężkie, wiec lokatorski domaga się ustawowego przedłużenia tego terminu obniżki czynszów o 10 proc. na dalsze 3 lata, t. j. do 30 listopada 1940 r.

Rezolucja świata pracy (w streszczeniu:

Sprawa utrzymania obniżki komornego łączy się ściśle ze sprawą t. zw. obcięcia poborów. Skoro pobory urzędnicze, emerytury urzędników państwowych i samorządowych zostały obcięte i zarobki spadły, obniżono dla umożliwienia egzystencji szerokich rzesz stawki komornego. Ale i dziś sytuacja nie wygląda inaczej, niż 1 grudnia 1935 r. Pobory są na poziomie z przed lat, konsumcja przez wszystkie obcięcia obniżona, a ceny żywności zwyżkujące. Komorne w Polsce w budżecie rodziny urzędniczej wynosi 30 proc. a w budżecie rodziny robotniczej 20 proc.; obciążenie to stanowi przy uwzględnieniu niskiej stopy życiowej naszych robotników i pracowników umysłowych ciężar dotkliwie odczuwany w budżecie domowym.

Ta przesłanka prowadzi do wniosku: obniżkę komornego należy utrzymać w mocy na dalszy okres.

W konsekwencji wyżej nakreślonej sytuacji, wiec domaga się:

1) Utrzymania w mocy ustawy o ochronie lokatorów na czas nieokreślony;

2) znowelizowania ustawy o ochronie lokatorów w tym kierunku, by w wypadku, gdy zwłoka w zapłacie komornego powstała z przyczyn od lokatorów niezależnych, a należna kwota została w toku sprawy sądowej pokryta, eksmisja była niedopuszczalna;

3) przedłużenia postanowienia dekretu pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935, obniżającego wysokość podstawowego komornego do 31 grudnia 1940 roku;

4) odroczenia postanowień obwieszczenia pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 maja 1936 roku, poz. 297, stanowiącego, że budynki i pomieszczenia, których najem kończy się po dniu 31 grudnia 1937 wyjęte zostaną z pod działania ustawy o ochronie lokatorów na okres 5-ciu lat;

5) budowa tanich mieszkań jedno i dwuizbowych, higienicznych dla niezamożnych warstw robotniczych i urzędniczych;

6) zniesienia podatku lokalowego;

7) Wiec potępia tę część prasy, która przemawia za zniesieniem ustawy o ochronie lokatorów, a przez to broni silniejszych ekonomicznie przed słabszymi;

8) moratorium dla bezrobotnych.

Wielkie zgromadzenie dozorców i dozorczyń domowych

Dnia 12 września r. b. odbyło się w Krakowie, w lokalu dozorców i służby masowe zgromadzenie dozorców i dozorczyń domowych.

Zgromadzenie to zagaił członek Zarządu tow. Zatorski, który przywitał wszystkich zebranych i podkreślił, że zgromadzenie ma charakter propagandowy ze względu na agitację organizacyjną wśród klasy pracującej w Krakowie.

Następnie prezes Rady Zw. Zaw. tow. Bator wygłosił obszerny referat na temat obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej w kraju i na temat zadań, jakie stoją przed związkami klasowymi w okresie propagandy. Przemówienie swoje zakończy referent wezwaniem zebranych do solidarności i wzmożonej pracy agitacyjno-organizacyjnej, celem skupienia wszystkich dozorców i dozorczyń domowych w jednym klasowym Związku pod czerwonymi sztandarami. Referat tow. Batora został przyjęty oklaskami.

Następnie przemawiali członkowie Zarządu i poszczególni z pośród zebranych, omawiając położenie materialne klasy robotniczej i szykany wobec dozorców domowych z różnych stron. Wszyscy, zabierający głos w dyskusji, nawoływali do jedności i karności w jednym Związku klasowym.

Zakończono zebranie okrzykami na rzecz solidarności, Związku klasowego i P.P.S., po czym odśpiewano zbiorowo „Czerwony Sztandar".

Zebrani uchwalili następującej treści rezolucję:

„Zebrani dozorcy i dozorczynie domagają się rozwiązania Sejmu i Senatu i rozpisania nowych wyborów na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej, oraz bezstronnych wyborów do samorządów, przy czym oświadczają, iż z całym poświęceniem będą pracowali w akcji wyborczej, celem zwycięstwa kondydatów robotniczych.

Zebrani wzywają wszystkich dozorców i dozorczynie, stojących poza szeregami Związku klasowego, do porzucenia wrogich im organizacji żółtych i klerykalnych, a wstąpienia w szeregi Związku klasowego; zebrani zobowiązują się do rozwinięcia jak najszerszej agitacji, za wciągnięciem wszystkich do jednego Związku.

Zebrani zwracają się do klubu radnych P.P.S. o interwencję u władz przeciwko zmuszaniu dozorców do wstawania i otwierania bramy już o godz. 4-ej rano z powodu wywożenia śmieci przez Zarząd miasta, do czego regulaminowo nie są zobowiązani, bowiem jest przewidziane, że dozorca ma otwierać bramę w porze letniej o godzinie 5-ej, w porze zimowej o godz. 6-ej".

***

Na marginesie pięknego zgromadzenia trzeba zaznaczyć, że Organizacja Dozorców i Służby Domowej w Krakowie stale pięknie się rozwija pod względem organizacyjnym i ideowym. Ma ona obszerny lokal w śródmieściu przy ul. Szczepańskiej, gdzie odbywają się zgromadzenia, konferencje, posiedzenia i dyskusje. Organizacja ta wychowała już wielu towarzyszy i towarzyszek społecznie, którzy mogą oddać usługi w organizacji i w walce klasy pracującej Krakowa.

W obecnym okresie propagandowym organizacja ta ułożyła wzorowy program agitacyjno-organizacyjny.

Organizacja Dozorców i Służby Domowej jest bardzo ważnym czynnikiem w ogólnym ruchu robotniczym a szczególniej w walce wyborczej, gdzie oddaje olbrzymie usługi w agitacji. Toteż wszyscy świadomi towarzysze z innych związków powinni wysiłek Związku Dozorców i Służby Domowej nie tylko poprzeć, ale być im pomocnym w organizowaniu. Każdy towarzysz w domu, w którym zamieszkuje powinien podejść do dozorcy i dozorczyni domowej i jak niemniej do pracowników domowych w domach, ewentualnie wpłynąć przekonywująco i wciągnąć ich do Organizacji Klasowe Dozorców i Służby Domowej.

Do członków Bratniej Pomocy Studentów Un. Jag.

Zarząd Bratniej Pomocy Studentów U. J. zwraca się tą drogą do wszystkich byłych członków B. P. z prośbą o spłatę długów zaciągniętych w B. P. w czasie studiów uniwersyteckich.

W myśl statutu B. P. i podpisanego rewersu dłużnego, każdy — pożyczający zobowiązał się spłacić wypożyczoną kwotę bez upomnień, najpóźniej w ciągu trzech lat po opuszczeniu Uniwersytetu.

Idąc na rękę dłużnikom, Zarząd może zgodzić się na miesięczne ratalne spłaty, z tym, że wysokość rat zostanie uprzednio uzgodniona.

W wypadku gdyby powyższy apel nie odniósł pożądanego skutku, Zarząd B. P. będzie zmuszony ogłaszać w prasie nazwiska dłużników, celem uzyskania adresów, a następnie dochodzić swych pretensji na drodze sądowej.

Informacji udziela: Oddział Wierzytelności Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. Jabłonowskich 10-12, gdzie należy kierować wszelką korespondencję.

10 dni strajku o wydalenie robotnika

W kamieniołomie p. Józefa Batki w Zakrzówku koło Krakowa zastrajkowali robotnicy w liczbie 64-ch z powodu wydalenia z pracy jednego z robotników, który się upomniał o przestrzeganie czasu pracy i warunków umowy zbiorowej. Ponieważ p. Batko uchylał się od przedstawienia sprawy do rozstrzygnięcia insp. pracy, robotnicy strajkowali 10 dni w obronie swego towarzysza pracy.

P. Batko zobowiązał się, po rozpatrzeniu sprawy przez insp. pracy, zapłacić za tydzień pracy zwolnionemu robotnikowi i przyjąć go z powrotem do pracy.

2 tygodnie aresztu za niewypłacenie zarobków

W cegielni Emilewicza w Krakowie przy ul. Kalwaryjskiej zastrajkowali robotnicy tam pracujący w dniu 28 ub. m. i dotąd strajkują z powodu niewypłacania zarobków, z którymi zalega przedsiębiorca od szeregu tygodni. Niektórym robotnikom zalega ponad 200 zł. zarobków, mimo, że zarobki na tej cegielni należą do najniższych zarobków na cegielniach. Inspektor pracy przeprowadził rozprawę karno - administracyjną i ukarał p. Emilewicza za rozmyślne obniżanie zarobków i niewypłacanie należytości — 2 tygodniami bezwzględnego aresztu.

Strajk trwa dalej, gdyż mimo kary p. Emilewicz nie wypłaca zaległych zarobków, a nawet złośliwie zamknął dopływ wody do cegielni przez kilka dni i dopiero na skutek interwencji starostwa grodzkiego wodę otworzył.

Robotnicy miejcie się na baczności, by tacy Emilewicze nie mnożyli się między przedsiębiorcami, nie dopuszczajcie do tak wielkich zaległości!

Zwycięstwo robotników młynarskich w powiecie miechomskim

Od wielu lat robotnicy zatrudnieni w młynach: Niedźwiedzia, Waganowic i Słomnik nie znali organizacji i byli przedmiotem potwornego wyzysku ze strony pracodawców. Robotncy ci zarabiali po 1 zł. na dzień za 12 godzin pracy, nie otrzymując urlopów w ogóle.

Tymi strasznymi warunkami zainteresował się Sekretariat Okręgowy Krak. Związku Spożywczego i tamtejszych robotników zorganizowano, tworząc Oddział Młynarzy w Niedźwiedziu. Wysunięto żądania podwyżki płac, zawarcia umowy zbiorowej.

W odpowiedzi na to w młynie w Niedźwiedziu wydalono 2 robotników, by rozbić tworzącą się organizację, robotnicy jednak zastrajkowali .Strajk trwał przez 7 dni w Niedźwiedziu i Waganowicach.

W dniu 10 b. m. zawarto umowę zbiorową i uzyskano podwyżkę płac od 85% do 130%, plus 5 klg. mąki miesięcznie, uregulowano czas pracy do 8 godzin, urlopy i inne zdobycze, z których dotychczas robotnicy nie korzystali.

Wprawdzie kosztowało to dużo pracy, bo pracodawcom było ciężko pogodzić się, że muszą podwyższyć zarobki o taki duży procent, ale jednak praca dała owoce. Konferencja trwała przez 2 dni po 10 godzin dziennie, w obecności inspektora pracy 18 obwodu w Kielcach, Komarnickiego, który wykazał duże zrozumienie dla żądań robotniczych. Z ramienia Związku brali udział: sekr. okręg., tow Cekiera i przewodniczący Oddziału Młynarzy w Niedźwiedziu, tow. Tylek.

Zasługuje na uwagę fakt, że ten potworny wyzysk panował przez tyle lat pod okiem endeków, Słomniki to przecież wylęgarnia endeków. Ci obrońcy robotników pozwalali na taki potworny wyzysk, żaden endek nie wziął w obronę gnębionych robotników, natomiast dużo karmiono ich hasłem „bij Żyda". Ale hasło to nie poprawiło warunków życia robotników, trzeba było dopiero tych znienawidzonych przez endeków socjalistów, którzy wzięli w obronę biednych robotników. Nie obłudnymi hasłami endeckimi, lecz czynem wykazaliśmy, że bronimy interesów robotniczych.

Robotnicy przekonali się, że fabrykant-endek, który każe bić Żyda, właśnie z Żydami fabrykantami podczas konferencji był obecny do pomocy wyzyskiwaczom Żydom, jak np. niejaki Sarnowicz ze Słomnik, właściciel dużego młyna. Dopiero tow. Cekiera wyprosił go, jako niezainteresowanego.

St. Cekiera.

Tragiczny zgon

W poniedziałek wieczorem Jan Kisielewski, redaktor „Il. Kuriera Codz.", wchodząc do kamienicy przy ul. św. Jana 18, gdzie miał odwiedzić znajomych, w chwili, gdy składał zdjęte z rąk rękawiczk do kieszeni, spowodował niespodziewany wystrzał niezabezpieczonego rewolweru. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Niemy bohater" i „Tylko raz kochała".

ATLANTIC: „Sonata Księżycowa" i „X-27".

BAGATELA: Operetka „Przygoda w Grand Hotelu".

DOM ŻOŁNIERZA: „Pięć dziewczynek z Kanady" i „W blasku słońca"

PROMIEŃ: „Bengalski tygrys" „Sprzedawca traktorów".

STELLA: „Srebrna torpeda" „Człowiek, który sprzedał głowę".

UCIECHA: „Znachor".

WANDA: „Bohaterowie morza".

Czytajcie prasę socjalistyczną

Historie dnia

Sprostowanie. W komunikacie prasowym z dnia 15 b. m. podaliśmy, że podczas bójki między Żurkiem Piotrem, zam. przy ul. Halczyna 9 a Suderem Antonim, zam. przy ul. Kopernika 21 — skradziono Żurkowi kwotę 300 zł. W czasie przeprowadzonych dochodzeń ustalono jednak, że Żurek kwotę tę zgubił, a nie jak podał, że skradziono mu w czasie bójki.

Napady. W niedzielę dokonano napady na Jana Szczerbę, portiera garażu „Stop" przy ul. Berka Joselewicza 28. Jednego z napastników, którym okazał się szofer Michał Murzelak z Krynicy, aresztowała policja. Pobitego Szczerbę opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

Na drodze w Kurdwanowie w nocy 11 b. m. czterech nieznanych osobników napadło na rolnika Wojciecha Janosa. Napastnicy z niewiadomych narazie przyczyn rzucili się na Janosa i porznęli go nożami, zadając mu ciężkie rany. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

Z siekierą na kobietę. Jan Lech, zam. przy ul. Masarskiej 4, uderzył w czasie kłótni Anielę Nalepę siekierą w głowie. Na szczęście rana nie była groźna i Nalepa, po opatrzeniu na stacji Pog. Rat., pozostawiony został opiece domowej.

Pod pozorem wyrobienia posady. Aresztowano Michała Gębalę, zam. przy ul. Augustiańskiej 13, za wyłudzenie od służącej Franciszki Budzińskiej kwoty 21 zł. 50 gr., pod pozorem wyrobienia posady w fabryce monopolu tytoniowego.

Kradzież. Dnia 11 b. m. między godz. 10 a 11 nieujawniony sprawca skradł z niezamkniętego mieszkania Teofili Reiner przy ul. Długiej 78, płaszcz męski wart. 130 zł.

Obława policyjna. W niedzielę między godz. 11 a 12 przeprowadzono na terenie miasta obławę, w czasie której zatrzymano 51 osób, celem stwierdzenia tożsamości.

Nieudały zamach włamywaczy. Do mieszkania Mariana Jahody przy ul Bonerowskiej usiłowało w niedzielę włamać się trzech osobników, zostali jednak spłoszeni przez domowników. W czasie pościgu ujęto jednego z włamywaczy, Władysława Gwiazdonia.

Tydzień L.O.P.P.

L. O. P. P. organizuje XIV Tydzień Lotniczy, by przypomnieć społeczeństwu o swych celach i zadaniach.

XIV Tydzień L. O. P. P. odbywa się pod hasłami:

„Silne lotnictwo to potęga Państwa — budujmy szkoły lotnicze".

Dyżury lekarzy

Dnia 15 września—noc:

Dalletówna Zofia, Sarego 4, tel. 105-20.

Günther Jerzy, Sławkowska 23, tel. 166-26.

Haas Wiktor, Łobzowska 2, tel. 156-26.

Geller Jakób, Wolnica 12, tel. 116-76

Pogoń za włamywaczem

Przy ul. Pasterskiej Nr. 27 w Krakowie zamieszkuje Jan Niewiadomski, zajmujący mieszkanie tuż obok swego sklepu z towarami spożywczymi.

Wczoraj nad ranem Niewiadomski zbudzony został odgłosem dzwonków alarmowych, co świadczyło o tym, że do sklepu dostali się niepożądani goście. Aby nie spłoszyć intruzów, Niewiadomski wyłączył dzwonek i wyszedł z mieszkania. Wówczas ujrzał dwóch osobników, plądrujących wnętrze sklepu. Niewiadomski ściągnął za luzję, złodzieje zdążyli jednak wydostać się na ulicę i ostrzeliwując się przed ścigającym ich kupcem, znikli w ciemnościach.

Repertuar

TEATR im. SŁOWACKIEGO

Środa 15.9 „Koletta".

Czwartek 16.9 „Koletta".

„KOLETTA" Z LUCYNĄ SZCZEPAŃSKĄ I Z. RAKOWIECKIM PO CENACH ZNIŻONYH.

„Koletta" zabawna komedia muzyczna R. Benatzky'ego, w opracowaniu muzycznym Ludo Philippa, reżyserskim J. Karbowskiego, która na ostatnich trzech przedstawieniach była wyprzedana do ostatniego miejsca, dana będzie w środę i w czwartek.

Najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego będzie komedia Michała Bałuckiego „Grube ryby", w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego.

POPULARNE PRZEDSTAWIENIA W „BAGATELI".

Aby dać możność wszystkim oglądania przepięknej operetki Pawła Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu", dyrekcja teatru dziś w środę, obniża ceny miejsc do minimum t. j. od 85 gr. Przedstawienie odbędzie się w pełnej obsadzie premierowej.

Radio krakowskie

ŚRODA, 15 września.

11.40 Franciszek Liszt (płyty). 12.15 Kilka informacyj. 13.55 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.05 Z arcydzieł literatury fortepianowej (płyty). 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze. 18.10 Program na dzień następny. 18.15 Pieśni włoskie (płyty). 18.45 „Pociąg-widmo" — słuchowisko według sztuki Arnolda Ridle'ya. 23. Muzyka taneczna (płyty). ŁÓDŹ.

CZWARTEK, 16 września.

11.40 Muzyka (płyty). 12.15 Audycja dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettingerowej. 13.55 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.05 Kilka słów o kulturze fizycznej. 15.10 Fritz Kreisler gra... (płyty). 15.25 Lektura poobiednia: Trzy po trzy Al. Fredry — czyta Władysław Dobrowolski. 15.40 Lokalne wiad. gospodarcze. 18.00 Kilka informacji. 18.05 Chwilka społeczna. 18.10 Program na dzień następny. 18.15 Joe Rixner i Paweł Lincke. Sylwetki kompozytorów salonowych. 18.45 Lokalne wiad. sportowe. 22.30 A. Tansmann: Suita-Divertissement (płyty). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Z miasta

ZGON KRAKOWSKIEGO DZIENNIKARZA.

Dnia 13 b. m. o godz. 18 w domu przy ul. św. Jana 18 zmarł, wskutek tragicznego wypadku, współpracownik „IKC", Jan Kisielewski.

SPORTOWIEC W WIĘZIENIU.

Z polecenia sędziego śledczego osadzono w więzieniu śledczym b. skarbnika Polskiego Związku Bokserskiego, Kazimierza Nowickiego. Nowicki, jak wiadomo, zdefraudował 6000 zł. z kasy Polskiego Związku Bokserskiego.

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.